Nr. 293. Piątek, 20 Grudnia 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością możemy podzielić się z Czytelnikami naszymi wiadomością, iż *Gazeta Lwowska* na podstawie zawartej z autorem umowy, nabyła prawo druku najbliższej jubileuszowej, większych rozmiarów powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

Powieść tę drukować będziemy w roku 1896.

Oprócz tego drukować będziemy powieść Sewera p. t. „U progu Sztuki" oraz powieść Teodora Jeske-Choińskiego p. t. „Ostatni Rzymianin". Mamy nadto zapewnione współpracownictwo najcelniejszych sił literackich, a między innemi: M. Gawalewicza, Klemensa Junoszy, Abgara Sołtana, L. Glatmana, Jana Zacharyasiewicza i w. i.

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, mogą Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej" otrzymywać za pośrednictwem administracyi „Gazety Lwowskiej", dwutygodnik dla kobiet p. t.

„NOWE MODY"

po znacznie zniżonej cenie, a mianowicie:

kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct.
miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelniczek i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dnia 14 grudnia b. r. wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LXXXIV zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 185. Patent cesarski z dnia 12 grudnia b. r., w sprawie zwołania Sejmów: Czech, Dalmacyi, Galicyi i Lodomeryi wraz Krakowem Dolnej i Górnej Austryi, Salcburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Morawy, Szlaska, Tyrolu, Gorycyi i Gradyski, Istryi, Vorarlbergu, wreszcie Sejmu miasta Tryestu wraz z jego okręgiem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 grudnia.

Mowa J. E. Pana Ministra skarbu dr. Bilińskiego,

wygłoszona wśród ogólnych rozpraw budżetowych:

(Ciąg dalszy).

W programie Rządu była mowa o czemś w rodzaju pożyczki inwestycyjnej. Nie znalazło i to wiele łaski, a jednak Rząd wie, że wielkich nakładów, mianowicie budowli kolejowych bez pożyczki inwestycyjnej nie będzie mógł przedsiębrać w tej mierze, jak tego żąda ludność i wys. Izba. Nie mam na myśli — a oświadczyłem to już w komisyi budżetowej — stworzenia zwartego funduszu inwestycyjnego, lecz chodzi o to, żeby stworzyć osobny rodzaj umarzalnego długu publicznego, przeznaczonego na pewne cele ekonomiczne na podstawie ustaw osobnych, które wydawane będą dla każdego przedsięwzięcia z osobna. Zdaje mi się, że w tym względzie nie ma żadnego zgoła niebezpieczeństwa; wszakże zawsze potrzeba będzie zgody trzech czynników ustawodawstwa, gdy chodzić będzie o użycie tych pieniędzy, Rząd będzie ustawy wnosił, od Rady państwa zależeć będzie uchwalić je lub nie, a Jego C. i K. Mości zastrzeżona jest sankcya Najwyższe. Nie może więc zachodzić niebezpieczeństwo, iżby z tego funduszu inwestycyjnego czyniono zbyt wielki użytek. Ale będzie się miało sposób przedsiębrać większe inwestycye, co prawda z tem ograniczeniem, że wys. Izba przyzwoli pieniądze na zapewnienie oprocentowania i umorzenia tej pożyczki. Spodziewamy się, że na początku roku przyszłego wystąpimy w obec wys. Izby z takim projektem ustawy (*Brawo brawo!*). Co się tyczy uwagi pana pos. Milewskiego o zasobach kasowych i ewentualnem wcieleniu cząstek zasobów kasowych do funduszu inwestycyjnego, *in merito* możeby nic przeciwko temu powiedzieć się nie dało, ale co do formy można. Albowiem funduszu wcale przecież nie będzie, dlatego też nie można niczego doń wcielić. Może atoli zdarzyć się, że w tym lub owym roku pewne wydatki opędzić wypadnie z zasobów kasowych. Tak n. p. postanowiła wys. Izba w roku ubiegłym dać z zasobów kasowych zapomogę Lublanie; jest to także inwestycya, chociaż nie przynosi procentów bezpośrednich. Ale nie można z góry powiedzieć, że zasoby kasowe są tylko na inwestycyę przeznaczone, bo powinny służyć także innym wielkim celom Państwa. Rząd zresztą zobowiązał się przedstawić wys. Izbie, czyli komisyi budżetowej plan, jak sobie wyobraża dalszą gospodarkę z zasobami kasowymi i wywiąże się z tego zobowiązania przy wniesieniu następnego preliminarza budżetu.

Ten jest, panowie, finansowy program Rządu. Proszę z programu tego bynajmniej nie wysnuwać wniosku, jakoby Rząd — co tu i owdzie czytamy w dziennikach — był może przejął po Rządach poprzednich zły budżet i dla tego musiał przedsiębrać naprawę. Tak nie jest; przejęliśmy całe gospodarstwo Państwa w stanie dobrym, w stanie wzorowo prowadzonym; ale trudno zataić sobie, że czekają Państwo jeszcze ogromne wydatki, że przeto trzeba otworzyć skarbowi nowe źródła dochodów. Gdyby nie teraźniejszy Rząd tutaj zasiadał, gdyby ostał się był Rząd poprzedni, prawdopodobnie byłby to samo zaproponował, nie chcę jednak przez to powiedzieć, że dotychczasowa gospodarka finansowa w Państwie jest zła lub niewłaściwa. Rozpatrzyłem się w finansowym programie Rządu na wszystkie strony, aby panu pos. Steinerowi (antisemicie) odpowiedzieć na zapytanie, czy to jest program wielkokapitalistyczny, lub czy Rząd chce w ten sposób przysłużyć się wielkiemu kapitałowi. Będę mu wdzięczny, jeżeli nam da pieniądze ze źródeł mniej kapitalistycznych, ale rozum Rządu tak daleko tylko sięga (*Wesołość*)

Pan pos. Kramarz zresztą podał nam inny sposób, sposób nie zwracający się przeciwko wielkiemu kapitałowi; powiedział bowiem, że wszystkiemu temu winien centralizm. Biorąc tę kwestyę na oko, mogę po-

---

127)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

VIII.

(Ciąg dalszy)

— Co ja zrobiłam!... co ja zrobiłam!... — mówiła sobie ona, przejrzawszy nareszcie w świadomości swojego stanu; — co ja teraz pocznę?... co pocznę, jeżeli on się ze mną nie ożeni?...

Czepiała się tej myśli o małżeństwie, jako jedynej deski ratunku i wybawienia, chociaż to małżeństwo wydawało się jej tylko formą, tylko koniecznością.

Nie przypuszczała ani na chwilę, że znajdzie się jakakolwiek do tego przeszkoda; rozdrażniała ją jedynie niecierpliwość, z jaką w tak ryzykownej sytuacyi wyczekiwać musiała ze strony młodego barona spełnienia obowiązku i obietnicy, którą niezaradny i zakłopotany młodzian starał się z dnia na dzień uspakajać ją, odsuwając grożącą mu w obec ojca katastrofę.

W dniu, w którym posłaniec odniósł jej napisany do Jędrusia list, z wiadomością, iż:

— Tego pana nie ma w domu, bo dzisiaj rano podobno wyjechał zagranicę, — ujrzała się jakby nad brzegiem przepaści.

Było jej tak, jak gdyby ziemia usunęła się przed jej nogami i w jakąś ciemną, straszną, bezdenną leciała otchłań.

Z bramy, w której wyczekiwała powrotu posłańca, wyjeżdżał właśnie ładowny wóz z beczkami, ale nie widziała przed sobą ani koni, które ją tuż łbami swojemi dotykały, ani dyszla, który wprost w nią godził, nie słyszała turkotu kół i tupotania kopyt końskich, od których głośno dudniła cała sień kamieniczna.

Mgła ciemna zasłaniała jej oczy, przytomność cała ją opuściła.

W mózgu huczały tylko wyrazy:

— Wyjechał zagranicę!...

Gdyby w samą porę stary komisyoner nie był jej ujął za ramię i usunął pod ścianę, byłaby może dopiero ocknęła się powalona dyszlem pod kopytami końskiemi i Bóg wie, czy ten los nie byłby dla niej bardziej znośnym od wrażenia, jakie na niej sprawiła, wiadomość o ucieczce Jędrusia.

— Co teraz będzie?... co teraz będzie?!...

Znowu jej to jedno, takie proste, a takie straszne pytanie zawirowało w mózgu i doprowadziło do przytomności, utraconej przez chwilę.

Swiat cały chwiał się przed jej oczyma; oparła się o ścianę, bliska omdlenia i zesunęła na drewnianą ławeczkę, na której zwykle stróż domu u bramy przesiadywał.

Posłaniec patrzał na nią ze zdziwieniem i politowaniem.

— Może pani dorożkę sprowadzić? — zapytał.

Nie miała siły, aby mu odpowiedzieć; nie skinęła nawet głową, drżała jak w febrze i mięła w ręce list przeznaczony dla swego....

Nie byłaby umiała znaleźć teraz wyrazu na jego określenie.

— Nikczemnik! — oto jedyna nazwa, która dlań w jej pamięci i sercu pozostała, gdy opanowała swe myśli i mogła wreszcie zastanowić się nad swojem położeniem.

— Uciekł!... zostawił ją samą, porzucił bez słowa pożegnania, bez rady, bez ratunku!... myślał tylko o sobie, rzucając ją teraz na pastwę losu i rozpaczy! Nikczemnik!

Nienawidziła go w tej chwili z całej duszy, ale w tej nienawiści nie było żalu, tylko jakiś gniew, jakaś złość, jakaś śmiertelna uraza do wspólnika winy, który zostawił jej całą odpowiedzialność za wszystko i umknął, jak złodziej, jak oszust, jak podły tchórz.

Byłaby mu to głośno, brutalnie na środku ulicy w oczy rzuciła, zapominając o całym świecie.

Uczuła teraz po raz pierwszy, że go nie kochała nigdy, że był jej nawet obojętnym i to stosunek ich teraz jeszcze obydniejszym czyniło. Podobał jej się, pochlebiało jej próżności, że złoty młodzieniec kręcił się koło niej, że flirtowała z nim, jak z tyloma innymi i zalotnością swoją ośmielała go, ciągnęła za sobą, na oślep sama idąc dalej, niż chciała, niż jej było wolno.

Opamiętanie przyszło za późno....

Złapała się sama jedna w pułapkę, licząc na to, że i jego przy sobie zatrzyma; łudziła się nadzieją, że się to wszystko skończy, jak w romansach, które po nocach czytywała w łóżku, rozdrażniając nerwy i rozpalając niemi wyobraźnię.

Stało się jednak całkiem inaczej.

Tej ostateczności nie przypuszczała nawet i bezradna, oszołomiona biła się z własnemi myślami, nie umiejąc znaleźć dla siebie drogi wyjścia.

Nie miała się ani kogo poradzić, ani komu zwierzyć; była zostawioną sama sobie w sytuacyi, która ją wstydem, oburzeniem i rozpaczą przejmowała.

Groziła mu śmiercią, ale w nią sama nie wierzyła; widziała, że to sprawiało na nim jeszcze najgłębsze wrażenie, więc się chwytała tego środka, aby go zmusić i przynaglić do jakiegoś stanowczego kroku, a teraz ta śmierć wydawała się jej jedynem rozwiązaniem strasznej kolizyi, w którą tak lekkomyślnie, tak nieostrożnie popadła.

— Nic, tylko zabić się!...

Dreszcz nią wstrząsnął zimny, mimowoli wybuchnęła płaczem, ale instynktownie stłumiła go w pierwszej chwili, zaciskając silnie powieki i usta. Wstyd jej się zrobiło tego prostego człowieka w wypłowiałym szynelu i czerwonej czapce z żółtą blachą, który stał przed nią i czekał na zapłatę za dwa kursa Zdawało jej się, że jego siwe, stare, wyblakłe oczy w czerwonych obwódkach podobne są do spracowanych oczu jej ojca i przypomniała sobie dom, do którego miała wrócić, rodziców, którym miała wnieść hańbę, siostrę, którą wodziła temi samemi drogami, na których zabłądziła.

Wszystka krew zbiegła jej do mózgu....

Zerwała się, rzuciła posłańcowi czterdziestówkę i wybiegła szybko z bramy.

Przez kilka dni była jak obłąkana.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wiedzieć: nie jesteśmy państwem federacyjnem. Prawda, że Monarchia składa się z dwu Państw; ale Austrya nie składa się z państw samoistnych, i z tego stanowiska można powiedzieć, że jest ukształtowana centralistycznie. Jest atoli Austrya zorganizowana wielce autonomistycznie, stosownie do historycznych tradycyj każdego królestwa i kraju ma ustrój wybitnie autonomistyczny, który stanowi kontrast nietyle względem federalizmu, ile raczej względem centralizmu; i właśnie panowie Młodoczesi powinniby nie stać na tem stanowisku, że nasza autonomia i znaczenie naszych Sejmów jest tak nie wielkie, iż można mówić tylko o centralistycznym ustroju Państwa. Co jednak pominąwszy, trudno dopatrzyć się przyczyny niekoniecznie pomyślnego stanu finansów w domniemanem centralistycznem ukształtowaniu Państwa. Jestem wielkim zwolennikiem zasady autonomistycznej i wielkim zwolennikiem autonomii tam gdzie jej rzeczywiście potrzeba i gdzie ona dobrze skutkować może, gdzie chodzi o rzeczywiste potrzeby i słuszne interesa. Tę autonomię urządzić można idealnie, gdyby wedle planów Pana Prezesa gabinetu można kiedyś dojść do pogodzenia zasady państwowej i autonomicznej; ale czy autonomia pozostanie taką, jaką jest dzisiaj, czy też przybrałaby kształty ideału Pana Prezesa gabinetu, czego wszyscy pewnie pragnąć powinniśmy, albo czyby nawet przyszło do federalizmu, polepszenie finansów w tym duchu, żebyśmy mniej wydawali, lub żeby opodatkowani mniej płacili, nigdy nie nastanie. (*Wesołość*). Autonomia może być świetna, ale zawsze będzie bardzo droga. (*Wesołość*). Poprostu ubędzie Państwu czynności, ale czynności te w jakikolwiek sposób odbywać się muszą; jeśli sprawować je będą kraje, wtedy tam dochody, czyli podatki muszą być koniecznie podwyższone. Pan pos. Kramarz, przypisując winę centralizmowi — w którychto wywodach posądził zmarłego hr. Taaffego o centralizm, chociaż ja wiem, że hr. Taaffe wielce przysługiwał się zasadzie autonomistycznej — powiedział, że powinno się więcej upoważać kraje z dochodów podatkowych. Otóż co do tego punktu, jestem i ja tego zdania, że udziały krajów powinny rosnąć, a myśl tę wygłosił Rząd rychlej, niż pan poseł ją wyraził. Właśnie teraz także miałem zaszczyt wyłuszczyć, pod jakimi względami i w jakich formach Rząd starać się będzie podnieść finanse krajów, którym tego najwięcej potrzeba. A dalej jestem zasadniczo zdania, że właściwie powinno się przekazać krajom podatki realne. (*Żywe objawy zgody*). Może doczekamy się, że podatek osobisto-dochodowy dojdzie nietylko obrachowanego *minimum*, lecz zbliży się do obrachowanego *maximum*. Jeśli podatek osobisto-dochodowy lepiej się ukształtuje niż, nie powiem spodziewamy, lecz obawiamy się — boć to nowa instytucya — wtedy Rząd chętnie gotów będzie podatki realne obniżyć albo ewentualnie przekazać krajom. Może tedy ze względu na wynikłość podatku osobisto-dochodowego, połączoną z innymi podatkami osobowymi, nic nie będzie przeszkadzało przekazaniu krajom podatków realnych. Albowiem dla administracyi Państwa rzecz to o wiele prostsza, gdy nie będzie dodatków krajowych do podatków skarbowych, gdy będzie samoistna krajowa gospodarka finansowa.

Pan pos. Kramarz krytykował także moje wywody o Banku austro-węgierskim i o walucie. Co się tyczy waluty, z wielkiem zdumieniem dowiedziałem się od pana posła że sprawa jej jest w Austryi niepospolicie jasna, prosta i łatwa. Jako Minister skarbu byłbym najszczęśliwszym z ludzi, gdyby rzecz była tak łatwa i prosta, żebyśmy mogli dalej postępować poniekąd wedle jakiegoś szablonu. Z mojego stanowiska niestety nie mogę tego potwierdzić i sądziłem też, że nie wyraziłem się niejasno, mówiąc: Wysoka Izba nie będzie przecież żądała, żeby pozyskane wielkiemi ofiarami złoto nadal jeszcze leżało nieużytecznie w kasach. Przez to rozumiałem, że trzeba przecież w tej akcyi uczynić jakiś krok naprzód, że jednak ta akcya nie będzie łatwa. Pomijam zupełnie relacyę, pomijam zupełnie fakt, że publiczność właściwie mówi: wobec waluty złotej chciałoby się przecież widzieć też złoto, a mamy tylko monety zdawkowe, i to niebardzo piękne — pomijam to wszystko; ale wszakże pos. Kramarz sam powiedział: dopóki ostoi się dzisiejszy niepomyślny bilans handlowy, nie można przecież podjąć na prawdę wypłat w gotówce. Nie sądzę, iżby rząd węgierski, z którym Rząd austryacki w sprawie tej tylko ręka w rękę postępować może, wśród takich okoliczności zechciał podjąć wypłaty w gotówce; na własną rękę zaś Rząd austryacki nic uczynić nie może. Nie sądzę też, iżby szan. pan poseł miał o tem jakąkolwiek wątpliwość, że nie można natychmiast podjąć wypłat w gotówce. To, co obecnie stać się może, rzeczywiście też się czyni: wycofuje się z obiegu skarbowe pieniądze papierowe i obligacye salinarne. Oświadczyłem, że w końcu bieżącego miesiąca zniszczy się tych obligacyj na dziesięć milionów złotych.

Wszystko to prawda, ale do rzeczywistego zaprowadzenia waluty bardzo jeszcze daleko. Przed wieloma laty czytałem, że dobra waluta faktyczna jest ekonomii społecznej tyle pożyteczna, iż opłaci się nawet pożyczki na ten cel zaciągać i opłacać procenta; bo wtedy procenta będą pokryte rozkwitem ekonomii społecznej. Dotychczas nie stety nie powiodło się to, potrzeba na to szeregu lat. Ale trzeba postępować konsekwentnie i w duchu ustaw, uchwalonych przez wys. Izbę. Wysoka Izba nie będzie odemnie żądała, żebym postępował *contra legem*. Trzeba chodzić około rzeczy zwolna, systematycznie, oględnie i wspólnie z rządem węgierskim. Nie powiedziałem nic niejasnego, ale nie powiedziałem też: to a to myślę uczynić — a to z dwojakiej przyczyny: raz, że muszę umówić się z rządem węgierskim, a potem, że nie wszystko można zgóry wypowiedzieć.

(Dokończenie nastąpi).

Lwów, 19 grudnia.

Nowe pomnożenie sił sądowych w Galicyi wschodniej.

(Dokończenie).

W ostatniem dziesięcioleciu (1885—1895) systemizowano według roczników dziennika rozporządzeń ministeryalnych dwie nowe posady prezydentów, 5 radców apelacyjnych, 13 radców sądowych, 42 sekretarzy rady, 132 adjunktów, 5 sędziów powiatowych, 2 dyrektorów, 4 adjunktów kancelaryjnych, 42 prowadzących księgi gruntowe, 48 kancelistów dla ksiąg gruntowych, 39 kancelistów, 21 woźnych, 19 dozorców więzni, 4 pomocniczych woźnych i 27 adjutów, łącznie zatem przeszło 400 posad. Kreowano nowe sądy obwodowe w Suczawie, Sanoku i Stryju a sądy pow. w Seletynie, Pruchniku, Żabiu, Ottynii i Podwołoczyskach.

Obecnie liczba nowo systemizowanych posad wynosi przeszło 200.

Powyższy obraz wykazuje istotnie, że w ostatnich latach starano się usilnie o poprawę naszych stosunków sądowniczych. Kreowanie nowych przeszło 600 posad w jednem dziesięcioleciu powinnoby w normalnym stanie rzeczy nie tylko uczynić zadość potrzebom wynikającym z ciągłego rozwoju stosunków społecznych, ale nawet postawić tę gałąź administracyi państwowej, której takie pomnożenie przypadło w udziale, na znakomitym stopniu rozwoju.

Że u nas na razie, mowy o tem być nie może, winą jest wielkie w stosunku do innych prowincyj w latach dawniejszych, upośledzenie naszego sądownictwa i wiele jeszcze potrzeba będzie uczynić, aby tę smutną przeszłość zatrzeć w pamięci.

W każdym razie za to, co zdziałano dla sądownictwa naszego dotychczas, należy się już z naszej strony gorące uznanie i prawdziwa wdzięczność naszym ciałom reprezentacyjnym, Sejmowi krajowemu i Kołu polskiemu, a w szczególności niektórym gorliwym jego członkom, którzy żadnej nie pomijali sposobności, aby naszych praw i potrzeb bronić.

Należy się także uznanie Ministerstwu sprawiedliwości a w szczególności referentowi dla spraw galicyjskich radcy Ministerstwa Zawadzkiemu, który szczególnie w ostatnich czasach starania te szczerze i dodatnio popart przy życzliwych chęciach nowego P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego i Pana Prezydenta Ministrów JE. Kazimierza hr. Badeniego, którzy na cele sądownictwa krajowego nie skąpili kredytu. Pod tym względem jednak największą w ostatnich latach zasługę położył obecny kierownik naszego krajowego sądownictwa P. Prezydent dr. Tchorznicki który na wszystkich stanowiskach swojej świetnej służby urzędniczej, jako referent przy Ministerstwie sprawiedliwości a później jako Wiceprezydent lwowskiej Apelacyi teraz zaś jako Prezydent tej instytucyi, z żelazną wytrwałością domaga się, aby potrzeby naszego sądownictwa sprawiedliwie oceniano i uwzględniano i w którego niespożytej energii i niezwykłej znajomości stosunków krajowych a co najważniejsza w wysoce poważnem stanowisku w obec władz centralnych pokładamy nadzieję, że akcya u wstępu jego rządów tak szczęśliwym wynikiem uwieńczona i nadal po właściwych torach dla dobra kraju i sławy naszego sądownictwa będzie kroczyła.

Przy tem wszystkiem żywimy niemałą troskę, ażeby działalność ta nie utknęła na przeszkodzie, nie pochodzącej z zewnątrz, lecz powodowanej obojętnością a często także i lękliwością naszego społeczeństwa, w szczególności zaś naszej młodzieży. Władzom centralnym musimy przedstawiać, że dzisiejszy brak sił jest właśnie spowodowany wyłącznie tylko nieszczęsnymi stosunkami awansu i trudnością bytu, że jeżeli tylko te zostanie usuniętem, sił znajdzie się podostatkiem i to sił dzielnych, odpowiadających stawianym wymaganiom i zadaniom.

W akcyi dzisiejszej rzucono jako hasło pospiech. Obsada posad szczególnie wyższych, jak nas zapewniają, nastąpi w przyspieszonem tempie. Opróżniać się więc będą prędko posady niższe, a na ich zapełnienie potrzeba materyału, z którego będzie można czerpać według potrzeby.

Kończymy więc ten obraz gorącem wezwaniem do naszej młodzieży, ażeby poświęcała się pięknemu zawodowi sędziowskiemu z wiarą i otuchą, że przychodzą czasy lepsze i że przyszłość jej leży w rękach ludzi, którym z zupełnym spokojem i prawdziwą wiarą zaufać można.

Sprawy krajowe.

(*Projekt ustawy gminnej dla mniejszych miast i miasteczek*).

(§) Wydział krajowy, przystępując przed kilku laty do reformy ustawowdawstwa gminnego, uznał, że wszystkie gminy naszego kraju nie mogą być objęte jedną i tą samą ustawą gminną, a to ze względu na bardzo znaczne różnice w zasobach intelektualnych i materyalnych.

Wydział krajowy podzielił przeto gminy na trzy grupy, a mianowicie na miasta pierwszorzędne, na miasta pomniejsze i miasteczka, wreszcie na gminy wiejskie, — a rozpoczynając od reformy ustawodawstwa gminnego pierwszej grupy, przedłożył Sejmowi w roku 1888 projekt ustawy dla 30 miast. Sejm przyjął podział zaproponowany

---

15)

MARTA

(Z francuskiego).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Przelotny błysk puszczonej racy oświecił twarz Landrassy'ego i Marta widziała, jak patrzył na nią, pochylony.... Pod tym spojrzeniem radość ogromna serce jej objęła, uspokajając obawy.... Należał do niej.... nie mogła o tem wątpić.

— Nareszcie! — powtórzył — chwila, której oczekiwaliśmy, nadeszła, Marto.... przyszedłem zabrać to, co do mnie należy....

Powinna była go powstrzymać, powiedzieć, że słuchać tego nie może, ale dźwięk tego głosu, mówiącego jej o miłości, wprawiał ją w zachwyt, paraliżując sumienie. On ją jeszcze kochał!... Łzy zaćmiły jej oczy i padały gorące na nagie ramiona i ręce skrzyżowane; błyszczały one w cieniu, jak rosa.

— Biedna moja ukochana, dlaczego kazałaś, abyśmy tak długo cierpieli oboje?

Byli sami, jedno przy drugiem, a wietrzyk nocny powiewał włosami Marty, które muskały usta Stefana. Namiętność, którą go ta kobieta natchnęła, przygłuszona żalem, jaki miał do niej, rozłączeniem, obudzała się w nim gwałtowna i nieokiełzana.

Nagle, z niesłychaną szybkością Landrassy zmienił wyraz twarzy, głos jego przybrał ton obojętny, pełen szacunku. Klara ukazała się na zakręcie ścieżki.

— To pani? — Mówiłem właśnie pani de Thiennes, że bardzo źle robi, zostając tak długo na wilgotnem powietrzu; noce bywają chłodne.

Mówił z zupełnym spokojem i obojętnością. Wracali wszystko troje na taras; pani Deliani i panna Sirven wyszły na ich spotkanie i usiedli wszyscy w ogrodzie, patrząc na ostatnie fajerwerki. Krzesło Marty było oparte o pień drzewa, trochę dalej niż inne. Stefan przystawił swoje krzesło w ten sposób, żeby być w cieniu. Rozmowa toczyła się o dopiero co odbytym balu, o planach na jutro. Ktoś zaproponował, żeby zrobić wycieczkę w góry; podczas, gdy rozprawiano nad urządzeniem wycieczki, Landrassy szeptał Marcie do ucha szybkie, urywane słowa miłości.

— Pani pójdzie z nami, nieprawdaż? — zawołała Klara, zwracając się do pani de Thiennes.

Marta powstała. Obezwładnienie, w jakie zapadała, przerażać ją zaczęło i ciężyć na sumieniu.

— Nie — odrzekła — jutro nie będę mogła.

Wszyscy już powstali, rozchodząc się; panie okrywały się swoimi szalami, chustkami. Najnaturalniej w świecie Landrassy narzucił na ramiona Marty jej koronkową narzutkę, a potem, cicho, dotykając prawie ustami jej włosów.

— Będę cierpliwy — szepnął — po czekam.

VI.

Pan de Seeken znał już dawniej Landrassy'ego, spotkawszy go kilka razy w miejscach kąpielowych; znał także jego przeszłość. Mały baron posiadał bardzo wygórowane pojęcie o honorze. To też wyjątkowo zimnym tonem powitał Landrassy'ego, gdy go zastał w Bergbad, po swoim powrocie z wycieczki. Baron nie ograniczał się na tem, ale nawet z całą otwartością opowiadał każdemu, jak mało ten człowiek na szacunek zasługuje. Mężczyźni bywają zwykle solidarni w podobnych kwestyach; w kilka dni później zrobiła się w około Landrassy'ego; jedna tylko pani Deliani nie śmiała wystąpić otwarcie przeciw niemu.

Jeżeli cynizm Stefana czynił, że nie cierpiał on nad tem, co nazywał głupim przesądem, arogancka jego natura z trudem znosiła przymusowe odosobnienie. Upokorzenia, których doznawał nieraz, dzięki swemu bezczelnemu postępowaniu, znosił, nie mogąc nigdy oswoić się z niemi, mścił się za pomocą skandalu, lub czynił im koniec, opuszczając miejsce, gdzie go upokorzenie spotkało. Ale cel, który miał, przyjeżdżając tutaj, powstrzymywał go przed tymi ostatecznymi środkami. Pozostawał więc w Bergbad, obojętny na pozór, podczas gdy w jego zranionej duszy złe uczucia rozwijały się, z niebezpieczną potęgą.

Marta nie widziała nigdy Stefana, idącego w zawody z pogardą i ostracyzmem. Skoro ujrzała, że wszystkie dłonie usuwają się przed nim, a wszystkie usta odzywają się o nim z najwyższą pogardą, prawdziwe pojęcie o upadku tego, którego kochała dopiero teraz ją przejęło.

Ponieważ pani de Thiennes nie nadawała się do tajemnych i ukradkowych schadzek, stawało się niepodobieństwem dla Landrassyego zbliżyć się do niej, w obec tego, że otoczenie, w którem ciągle się znajdowała, wrogo ku niemu było usposobione. Widywała go tylko zdaleka, jak chodził z podniesioną głową, sam jeden, zdając się wyzywać każdego swoim wyniosłem zachowaniem. Czuła wzrok jego na sobie uparcie wyzywający i serce biednej kobiety ściskało się rozpaczą i litością. Zdawało jej się, że dawne jej przyrzeczenia wiązały ją z tym człowiekiem, a tylko względy ludzkie ich rozłączały. Wspólnictwo, które jej narzucił, ukrywając przed wszystkimi, że znali się dawniej, ciężyło na niej, jak solidarność, która miała z nim jej była. Wyegzaltowana drażliwość szeptała jej: „Twoje miejsce jest przy nim, a nie przy tych, którzy się nad nim znęcają“.

W Bergbad, nie wiele bywa tematów do rozmowy. Przeszłość Landrassyego, różne szczegóły jego życia, stanowiły niewyczerpany przedmiot do pogadanek, obznajamiających Martę z tajnikami tego życia rozpustnika i ladaco. Ona słuchała tych szczegółów i nie śmiała ani zaprzeczyć, ani powstrzymać tych rozmów. Pragnęłaby oddalić się, zniknąć, ale ręka panny Sirven łagodnie ją zatrzymywała. Tych słów, które czyniły jej ból dotkliwy, ona słuchać musiała aby zostać uleczoną....

Od owego wieczora, kiedy pani de Thiennes błagała Ludwikę, żeby jej nie zmuszała do pozostania w Bergbad, żadna poufniejsza rozmowa nie miała miejsca między niemi. Panna Sirven pytać nie chciała, szanując wewnętrzną walkę, jaka toczyła się w łonie Marty i udając, że jej ufa całkowicie. Jednakże, niepokój jej wzrastał; widując codziennie, że upokorzenia, jakich doznawał Landrassy, raniły serce Marty, mniej obawiała się, żeby ona uniosła się miłością, jak litością. Wiedziała doskonale do jakiego stopnia rozwinięty bywa fałszywy punkt honoru u istot nieposiadających równowagi umysłu.

Pewnego dnia spotkała doktora, wychodzącego od pani de Thiennes, który jej powiedział:

— Bardzo jestem niezadowolony ze stanu naszej chorej; jest rozgorączkowana. Podniecenie zastąpiło apatyę; była to zmiana pożądana, ale nie powinna trwać długo, gdyż mogłaby się stać niebezpieczną.

Słowa doktora zmieszały Ludwikę. Co robić! nie mogła zabrać Marty, bo w takim razie nie uleczy się ona nigdy ze swego niedorzecznego zaślepienia, a zostawić ją tutaj, znaczyło zaryzykować jej zdrowie a może i życie.... Nie mogła spodziewać się prędkiego rozwiązania, bo znała Landrassyego, że umiał być okrutnie cierpliwy, czego dowodem, że pozostawał tutaj pomimo tego, co miał do zniesienia. Nie! on nie opuści stanowiska, dopóki nie zniknie dla niego ostatnia nadzieja zwycięstwa!

Panna Sirven powzięła nowe postanowienie i zabrała się do wykonania. Odpowiedzialność za ciężka była....

(Dalszy ciąg nastąpi).

przez Wydział krajowy i uchwalił przedłożony projekt, który otrzymawszy sankcyę, obowiązuje dziś jako ustawa dla 30 miast z dnia 13 marca 1889.

Załatwiwszy się z pierwszą grupą, przystąpił Wydział krajowy do reformy ustawodawstwa gminnego dla drugiej grupy, a mianowicie dla pomniejszych miast i miasteczek i w roku 1890 przedłożył Sejmowi projekt ustawy, opracowany na podstawie wyczerpujących obrad ankiety.

Projekt Wydziału krajowego spotkał się jednakowoż z opozycyą p. komisarza rządowego co do niektórych postanowień, a przedewszystkiem ze względu na §. 109 projektu. Paragraf ten zawierał postanowienie, że jeżeli naczelnik gminy zaniedbuje wykonania policyi miejscowej, lub ją wadliwie lub niedostatecznie wykonywa, a rada gminna na wezwanie temu nie zaradzi, może polityczna władza powiatowa za zgodą Wydziału powiatowego na koszt gminy poruczyć sprawowanie całej policyi miejscowej lub pewnej jej części komisarzowi na czas z góry oznaczony.

Ze względu na niedostatki w wykonywaniu policyi mieiscowej, jakie w niektórych pomniejszych miastach i miasteczkach dostrzeżone zostały, uważał Wydział krajowy przytoczone postanowienie jako konieczne.

P. Komisarz rządowy oświadczył jednakowoż, że Rząd na takie postanowienie zgodzić się nie może, bo widzi w paragrafie tym ukrócenie, a przynajmniej ścieśnienie praw Rządu obecnie obowiązującą ustawą mu przyznanych.

Komisya gminna zastosowała się do uwag p. komisarza rządowego, opuściła z projektu zakwestyonowany paragraf, zalecając jednak równocześnie Wydziałowi krajowemu, ażeby tej sprawy z oka nie spuszczał i rokowania z Rządem nawiązał. Projekt uchwalony przez Sejm w r. 1890 nie uzyskał jednakowoż Najwyższej sankcyi.

W latach 1892 i 1893 ponowił poseł Fruchtman wniosek uchwalenia ustawy gminnej dla mniejszych miast i miasteczek, Sejm nie uchwalił wszakże przedłożonego mu przez komisyę projektu, lecz przesłał go Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosków na najbliższej sesyi, a uczynił to z tego powodu, ponieważ Wydział krajowy oświadczył, iż nie przeprowadził jeszcze zaleconych mu przez Sejm rokowań z Rządem, celem wyrównania różnicy zapatrywań, szczególniej co do policyi miejscowej.

Wywiązując się z przyrzeczenia złożonego w Sejmie, wystosował Wydział krajowy w powyższym przedmiocie memoryał do Rządu, a obecnie postanowił przedłożyć Sejmowi na zbliżającej się sesyi, projekt ustawy gminnej dla mniejszych miast i miasteczek. Projekt ten jest identyczny z projektem uchwalonym przez Sejm w r. 1890, z uwzględnieniem uwag, jakie Rząd poczynił, zawiadamiając Wydział krajowy, że powyższy projekt nie uzyskał Sankcyi. Wydział krajowy postanowił zarazem, że gdyby w czasie, zanim obecne przedłożenie Wydziału krajowego wejdzie pod obrady Sejmu, odpowiedział Rząd na wystosowany doń memoryał, wówczas odpowiedź tę zakomunikuje Wydział krajowy Sejmowi z odpowiednimi wnioskami. Gdyby zaś odpowiedź nie nadeszła, mogłaby być — zdaniem Wydziału krajowego — kwestya policyi miejscowej osobną ustawą uregulowaną.

Rada Państwa.

(CDXLV posiedzenie Izby poselskiej).

(*J. Gl.*) **Wiedeń**, 17 grudnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 10.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych. Pod dyskusyę idzie rozdział zawierający kwotę austryacką na wspólne wydatki Monarchii.

Pos. Luëger mówi o ugodzie z Węgrami jako o umowie między lwem a osłem, w której Austrya bynajmniej nie odgrywa roli lwa. (Prezydent prosi mowcę, aby umiarkował się i nie znieważał Austryi). Mowca powołuje się na znieważanie Austryi w Sejmie węgierskim. (Prezydent: Ależ pan także Austryę znieważasz; zresztą i Węgier znieważać nie pozwolę). Mowca przedstawia ugodę z r. 1867 jako nieszczęśliwe następstwo wojny z r. 1866, tem więcej nieszczęśliwe, że zawarło ją pod egidą cudzoziemca Beusta stronnictwo liberalne, które dla interesów własnych poświęciło interesa ojczyzny. Obecnie, jeżeli przy odnowieniu traktatów z Węgrami parlament austryacki będzie silny, możnaby wiele naprawić; ale parlament jest tak słaby, że byłoby lepiej rozwiązać go tuż po uchwaleniu reformy wyborczej i przekazać odnowienie ugody z Węgrami nowemu parlamentowi. Hr. Badeni powiedział, że skrajne stronnictwa i w Austryi i na Węgrzech podkopują podwaliny Monarchii i w tem schodzą się z sobą. Mowca protestuje przeciw takiemu stawianiu antysemitów na jednej linii ze stronnictwem Kossuthowem. Hr. Badeni rozmyślnie to czyni, aby przedstawić antysemitów ku górze jako rewolucyonistów i zdrajców stanu. (Prezydent przyzywa mowcę do porządku za obrazę Pana Prezesa gabinetu). Mowca powiada, że na tak ciężką obrazę swego stronnictwa, poza którem stoi przeważna część ludności całego Państwa, wolno przecież należycie odpowiedzieć Panu Prezesowi gabinetu. A dalej, skrytykowawszy teraźniejszy stosunek Austryi do Węgier, powiada, że bez doniosłych zmian w tym stosunku na korzyść Austryi lepsza byłaby unia personalna.

Pos. Süss przypomina, że ugodę z Węgrami w r. 1867 zawarto wśród smutnych okoliczności po wojnie roku 1867, a samo skonsolidowanie stosunków w Monarchii było wielką zasługą stronnictwa liberalnego. Ugoda z r. 1867 w szczegółach swych nie była dziełem doskonałem, ale wina nie ciąży na liberałach, lecz na okolicznościach. Mowca wyjaśnia to obszernie, poczem dowodzi, że lewica przy każdem odnowieniu ugody starała się naprawić wadliwość ugody pierwotnej, ale ustawa o opodatkowaniu nafty i niesłuszne ze strony ziemian przywiązywanie wielkiej wagi do ceł zbożowych, któreto dwie sprawy wyszły tylko Węgrom na pożytek, udaremniły usiłowanie liberałów. Obecnie, gdy kontrast interesów ziemiańskich węgierskich a austryackich coraz więcej się uwydatnia i gdy dochody z ceł ogromnie się podniosły, można będzie wynaleść wcale inną podstawę do obrachowania kwoty na wydatki wspólne; potrzeba tylko jedności wszystkich stronnictw. A mianowicie będzie można podjąć myśli wypowiedziane w r. 1887 przez pp. Plenera i Beera, t. j. zaliczyć do dochodów wspólnych nietylko cła, lecz i podatki spożywcze, a czegoby niedostawało jeszcze do pokrycia wydatków wspólnych, to rozrachować na obie połowy Monarchii wedle ilości głów. Pan Minister skarbu niech zastanowi się nad tem, a parlament niech zaniecha waśni stronniczych, a zjednoczy się w jednym celu powszechnym, niech zamilknie opozycya przeciw Rządowi, aby jednomyślnie wystąpić w obec Węgrów. (*Huczne brawa*).

Pan Prezes gabinetu hr. Badeni: Jego Ekscelencya Pan Prezydent Izby był łaskaw nadmienić, że niniejszy rozdział budżetu nie podlega głosowaniu, bo jest już uchwalony przez Delegacye. Nie potrzebowałbym przeto zabierać głosu, gdyby nie były padły słowa, które odeprzeć jest moim obowiązkiem. Twierdzono, że zaczepki w Sejmie węgierskim na tutejszą połowę Monarchii pozostały bez odpowiedzi z ławy rządowej. Nie potrafię stwierdzić prawdziwości tego twierdzenia, ale natychmiast dodaję, że nie zwykłem z jakiejbądź przyczyny usuwać się od obowiązku, który na mnie cięży. Wysoka Izba pewnie spostrzegła, że objawia się dwojaki sposób obrony ekonomicznych interesów tutejszej połowy Monarchii. Ci, którzy jedynie interes ten mają na oku, spełniają nietylko obowiązek patryotyczny, lecz są także Rządowi wielce pożądani, bo są mu podporą moralną w niedalekich rokowaniach z Węgrami. Mimochodem muszę nadmienić, że dziś znowu — jakże mam wyrazić się grzecznie? — fałszywie wyłożono moje słowa. Pos. Luëger niech się uspokoi; znam o tyle sprawy austro-węgierskie, żeby wiedzieć, iż pobudki i cele wspomnionych przezemnie skrajnych obozów w Austryi a na Węgrzech są całkiem różne; ale trudno zaprzeczyć, że sposobem postępowania swego nadwerężają spójnię między obiema połowami Monarchii. Daleki jestem od tego, bym wątpił, że i ci, którzy odzywają się w tonie nieprzyjaznym o Węgrzech, mają najlepsze intencye co do dobra królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa. Gdy atoli ktoś zaczepia polityczno-prawny stosunek, nie przysłuża się interesom Państwa (*żywe objawy zgody*); służy się tem tylko podrzędnym agitacyom partyjnym. To nie może być Rządowi rzeczą pożądaną; a w niedalekich rokowaniach jest rzeczą nietylko nieużyteczną Rządowi, lecz wręcz szkodliwą. (*Huczne brawa*).

Pos. Fürnkranz krytykuje stosunek kwot, wychodzący wielce na niekorzyść Austryi. Gdyby Izba w ogóle głosowała nad tym rozdziałem, mowca głosowałby przeciw niemu.

Pos. Palffy zapewnia, że i klub Hohenwarta żądać będzie w odnowionej ugodzie innej kwoty i innego stosunku handlowo-politycznego z Węgrami; bo Węgrzy pod względem ekonomicznym prześcignęły już Austryę.

Prezes przyzywa pos. Luëgera do porządku za to, że podczas mowy Süssa zawołał: Banffy należy do kryminału!

Rozdział rzeczony uchwalono bez głosowania pomieścić w budżecie.

Na tem przerwano rozprawy budżetowe.

Izba bierze pod obrady rządowy projekt ustawy o ustanowieniu inspektorów sanitarnych i asystentów. Dyskusya doszła dziś aż do uchwalenia §. 1go, poczem ją przerwano.

Koło polskie (pp. Piniński, Rutowski i Wielowiejski jako firmowi) składa na stole prezydyalnym wniosek o wydanie ustawy karnej przeciw agitatorom nakłaniającym lud do wychodźtwa, tudzież o obostrzenie przepisów przeciw lichwie, choćby tylko dla Galicyi; nakoniec o wydanie ustawy regulującej sprawy wychodźtwa.

Koniec posiedzenia o godz. 5½. — Następne jutro.

Deputacya ruska w Wiedniu.

Wszystkie dzienniki wiedeńskie poświęcają artykuły wstępne pobytowi deputacyi ruskiej w stolicy austryackiej i posłuchaniu sześciu jej członków u Najj. Pana. Między innymi pisze *Fremdenblatt*:

Wiedeńczycy mieli sposobność przypatrzyć się z bliska i poznać współobywateli ze wschodnich kresów Monarchii. Wrażenie jakie sprawili ci goście było bezwątpienia lepsze, niż opinia utrzymująca się dotąd o mieszkańcach wschodniej Galicyi. Widzieliśmy silne, rosłe postacie w porządnych strojach narodowych. Projektowanym był gromadny pochód ulicami rezydencyi, który jednak zabroniono. Publiczność wiedeńska została tedy pozbawioną ciekawego dla niej widowisku. A przecież zdaje nam się, że wystawianie delegatów jednego z ludów austryackich na ciekawe a może nawet szydercze wejrzenia publiczności i przeprowadzanie ich ulicami, niejako dzikich Indyan z Buffalo nie byłoby wcale budującem. A może też dr. Luëger chciał wodzić Rusinów po Wiedniu na wzór rzymskich imperatorów, którzy zaprzęgali pokonane ludy do swego tryumfalnego rydwanu? Ależ odkąd to zabiło w piersiach antysemickich żywiej serce dla ludu ruskiego? Dopiero wtedy, gdy hr. Badeni odważył się zagrodzić ich ulubieńcowi drogę do godności burmistrza miasta Wiednia. Przedtem lud ruski nie istniał dla tego stronnictwa, gdy tymczasem hr. Badeni pracował przez szereg lat w Galicyi nad przeprowadzeniem równouprawnienia Rusinów. W krótkości tylko zaznaczymy zdobycze Rusinów w ostatnich latach.

Mają oni zarówno w Wydziale krajowym jak w szkolnej radzie krajowej własną reprezentacyę, a hr. Badeni uporządkował także kwestyę językową w ten sposób, że władze muszą na podania w języku ruskim wydawać orzeczenia po rusku. Na budynkach urzędowych we wschodniej Galicyi znajdują się już od dawna godła z napisami w obu językach krajowych. Szkolnictwo ruskie zostało znacznie wzmocnione wskutek zaprowadzenia dwóch ruskich seminaryów nauczycielskich w Sokalu i Samborze, niemniej dwóch ruskich gimnazyów w Przemyślu i Kołomyi. Nasze koła polityczne wiedzą dobrze jak gorliwie hr. Badeni czuwał nad tem, aby żywioł ruski był należycie uwzględniony na zeszłorocznej wystawie krajowej i podczas hołdów składanych Najj. Panu, gdy Monarcha bawił we Lwowie. Ci którzy rozpuszczają tyle najdziwaczniejszych baśni o wyniku ostatnich wyborów sejmowych, przemilczają umyślnie fakt, że frakcya ruska wchodzi do nowego Sejmu w takiej samej sile, w jakiej znajdowała się na ubiegłej kadencyi. Wprawdzie upadły w walce wyborczej niektóre osobistości, wprawdzie pewne jaskrawe odcienia polityczne nie są reprezentowane w takiej samej liczbie jak dotąd, lud ruski wszakże nie utracił ani jednego mandatu

Hr. Badeni nie potrzebuje obawiać się wysunięcia polityki ruskiej przed forum Rady państwa. Tworzy ona zresztą tę część jego polityki, która wykazała już, jak szeroki widnokrąg obejmuje wzrok byłego Namiestnika Galicyi.

Rusini mogą być zawsze pewni życzliwości Najj. Pana dla narodowych i kulturnych interesów, ale napomnienia Monarchy powinny ich skłonić do zastanowienia się, czy oddali się oni odpowiednim przywódcom i czy zrobili dobrze, obierając drogę do Tronu przez różne lokale, przeznaczone na hałaśliwe agitacye. Większej łask i większej miłości niż ta, jaka tryskała ze słów, skierowanych przez Najj. Pana do Rusinów, nie może dopominać się żaden lud. Monarcha zapewnił Rusinów, że każe zbadać dokładnie wniesione zażalenia i wyraził zadowolenie z powodu wypowiedzianych uczuć lojalności, jakie przenikają lud, któremu Najj. Pan był zawsze łaskawym Orędownikiem i łagodnym Władcą. Pomimo to Monarcha nie mógł ukryć zdziwienia z powodu tych okoliczności, które pochodowi do Władcy nadały wyjątkowy, demonstracyjny charakter. Ponieważ Rusini nie zgłosili się do posłuchania na pewien ściśle oznaczony dzień, mogli byli przybyć do Wiednia dopiero po uroczystości wjazdu nowo-mianowanego kardynała ks. Sembratowicza. Czyż niepodpadało krytyce, że duchowni nie wzięli udziału w tej uroczystości? Czem sobie to wytłómaczyć? Czyż nie musi wydać się dziwnem, iż zorganizowano tak ogromną deputacyę, chociaż aranżerom jej wiadomo, iż zwykłe prośby i skromne przedstawienie życzeń najpewniej i najskuteczniej przemawiają do serca Monarchy.

Podróż Rusinów nazwał Najj. Pan: „zarówno kosztowną, jak niewłaściwą demonstracyą“; — jestto zarzut, który musi trafić nie lud, ale przywódców pewnego odłamu, przywódców naśladujących widocznie metodę i sposoby frakcyi, którą we Wiedniu przedewszystkiem odszukali i której, przybywszy do rezydencyi, przedewszystkiem złożyli wizytę. Takiej protekcyi jednak Rusini nie potrzebują wcale. Na łaskę antysemitów lud ruski skazanym nie jest. Pomny zapewnienia o łasce Najj. Pana, ale mając w pamięci także upominające słowa, które wypłynęły z troski Monarszej, może i dalej postępować drogą, która doprowadziła go do obecnych pomyślnych wyników — drogą zaufania do Korony, przy której jako doradca stoi mąż stanu, który zawsze starał się równouprawnienie narodowe Rusinów urzeczywistnić, który porozumienie między narodowością polską a ruską w jednej niezapomnianej swej mowie podniósł do znaczenia obowiązku wszystkich galicyjskich polityków i przez to oczywiście obudził ku sobie nienawiść owych przywódców ludu ruskiego, który tylko w ciągłej walce mogą na powodzenie swoje liczyć.

Wypadki w Turcyi.

Gdy znaczna część prasy zagranicznej, a w pierwszym rzędzie angielskiej przynosi ciągle z zamieszkałych przez Armeńczyków wilajetów w Małej Azyi przerażające opisy krwawych scen i mówi o zwiększaniu się zamieszek, stwierdza korespondent konstantynopolitański *Pol. Corr.*, że od dni kilku nieotrzymano w stolicy tureckiej żadnych doniesień o nowych zajściach lub zaburzeniach i z tąd wnoszą, iż położenie w prowincyach małoazyatyckich nie doznało przynajmniej pogorszenia. Natomiast stwierdzają w kołach kompetentnych, że poskromienie plemion druzyjskich, stłumienie powstania w Zeitunie i pacyfikacya Druzów w Hauranie napotyka na większe trudności, niż pierwotnie sądziły koła tureckie, które też oswajają się już z myślą, że przywrócenie normalnych stosunków wymagać będzie znacznego wytężenia sił wojskowych. W tej mierze brak pieniędzy wielką jest przeszkodą.

Do *Köln. Zeitung* donoszą, że zezwolenie na sprowadzenie drugich okrętów stacyjnych do Złotego Rogu uspokoiło dyplomacyę mocarstw europejskich, interesujących się Turcyą. Korespondent tak dalej pisze:

„Ponieważ dzięki podjętej w samą porę interwencyi hr. Gołuchowskiego powiodło się zgodnemu żądaniu mocarstw przeprowadzić wysłanie drugich okrętów stacyjnych, więc wstrzymano aż do dalszego zarządzenia te kroki, jakie już poczyniły mocarstwa dla przywrócenia spokoju i porządku w Turcyi, jakoteż dla bezpieczeństwa Europejczyków“. W obec usiłowań Anglii, aby mocarstwa trójprzymierza zawikłać w kwestyę armeńską, zapewnia *Köln. Ztg.*, że jest to trud daremny. Anglia o tyle jest silną, że może własnymi środkami osiągnąć swój cel w kwestyi armeńskiej.

Ambasador rossyjski Nelidow na posłuchaniu u sułtana w dniu 15 b. m. wyraził mu podziękowanie za to, iż sułtan uczynił zadość życzeniom wszystkich mocarstw w sprawie dwóch okrętów stacyjnych. Ambasador wyraził nadzieję, że W. Porta dołoży wszelkich starań, aby zaburzenia stłumić.

Głód w Armenii z powodu pozbawienia jej przez Kurdów wszelkich zapasów zboża, tudzież ogólnego zastoju w interesach handlowych, przybiera przerażające rozmiary.

KRONIKA

Lwów, 19 grudnia.

Na mocy umowy, zawartej z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, mogą czytelnicy *Gazety Lwowskiej* nabywać po cenach wyjątkowo zniżonych następujące dzieła, stosowne na podarki gwiazdkowe i noworoczne:

Ballady, romanse, sonety i inne poezye Adama Mickiewicza, z wielu ilustracyami Kossaka, Andriollego, Jankowskiego, Stachiewicza i innych artystów, w ozdobnej oprawie ze złoconymi brzegami cena zwykła 7 zł. 60 ct., dla naszych czytelników tylko 5 zł. 70 ct.

Antologia polska, wybór najcelniejszych utworów poetów polskich z 15 ilustracyami Andriollego, Brandta, Kossaka i innych artystów, w ozdobnej oprawie ze złoconymi brzegami zamiast 6 zł., tylko 4 zł. 50 ct.

Dzieła Fryderyka Schillera, jedyne wydanie polskie, w najlepszych tłómaczeniach, z paruset ilustracyami, w ozdobnej oprawie złoconej, 2 tomy w wielkim formacie, zamiast 20 zł., tylko 15 zł.

Wszystkie trzy dzieła razem zamiast 33 zł. 60 ct, tylko 24 zł.

Zamówienia wraz z należytością przysyłać należy do administracyi *Gazety Lwowskiej*.

— **Obiad.** W pałacu Namiestnikowskim odbył się przedwczoraj obiad, na cześć JE. ks. Kardynała Sembratowicza.

— **P. Wiceprezydent** krajowej Dyrekcyi skaru dr. Witold Korytowski, bawi w Poznaniu, w przejeździe do dóbr swoich w W. Ks. Poznańskiem.

— **Na wentę przedświąteczną** i tombolę, urządzaną przez Panią Namiestnikowę ks. Konstancyę Sanguszkową, coraz to obficiej płyną datki w gotówce, oraz przedmioty do sprzedaży na wencie, z której dochód, jak wiadomo, przeznaczono na cele dobroczynne. Otrzymujemy dziś trzeci z rzędu wykaz składek i ofiar, który w całości zamieszczamy. Przysłali mianowicie:

P. Izabela hr. Russocka 25 zł., hr. Szczęsny Koziebrodzki 5 zł., p. A. Hołodyński c. k. starosta 5 zł., p. Ludwik Bernacki, c. k. starosta 5 zł., p. Władysław Halecki, c. k. starosta 10 zł., p. Hipolit Sabat, c. k. starosta 5 zł., pani Prezydentowa Tchorznicka fanty, hr. Konstancya Stadnicka fanty wyrobu własnego, hr. Jakób Potocki 100 zł., p. Antoni Poray Wybranowski, c. k. starosta 5 zł., p. Emilia Kiselkowa 10 zł., p. Merunowiczowa 5 zł., p. Gubrynowiczowa 5 zł., p. Schellenbergowa 5 zł., p. Seferowiczowa 10 zł., p. Tadeuszowa Pilatowa 10 zł., p. Róża Stroh 5 dukatów, p. Rońska 10 zł., p. Krechowiecka 5 zł., p. Merczyńska 5 zł., p. Mikuli 5 zł., p. Seweryn Augustynowicz 5 zł., p. Marchwicka 5 zł., p. Julian Pokiński, c. k. starosta 5 zł., p. Gałecki, c. k. starosta 5 zł., p. Hendrich, c. k. starosta 5 zł., ze składek w starostwie w Nisku 15 zł., pp. Augustowie Stojowscy z Jaszczewa 10 zł.

Księżna Sanguszkowa.

Przy tej sposobności przypominamy, że przedmioty na wentę przedświąteczną, można przysyłać wprost do pałacu Namiestnikowskiego we Lwowie.

— **Z c. i k. Armii.** Lekarzami asystentami mianowani zostali: Julian Czarnecki przy szpitalu garnizonowym w Krakowie, Maurycy Gold przy 58 pp., Maksymilian Tugendhat przy 40 pp., Julian Sroczyński przy pułku artyleryi fortecznej nr. 3, Joachim Kosterkiewicz przy 20 pp.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Podhajcach, z grupy większych posiadłości, rozpisany na dzień 21 stycznia 1896.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Bal biały** odbędzie się stanowczo d. 29 stycznia. Komitet — jak nam komunikują — dokłada wszelkich starań, by zabawę tą uczynić jedną z najświetniejszych tegorocznego karnawału. Bal biały zapożyczył swej nazwy od podobnych zabaw, urządzanych w Warszawie, którym właśnie ten kolor przeważający w strojach kobiecych, odrębną a wykwintną nadał cechę. Idąc za przykładem warszawskim, przeznaczył komitet czysty dochód z tego balu dla Związku Towarzystw dobroczynnych lwowskich, a uznając właśnie ten cel szlachetny, raczyli łaskawie przyjąć JE. Namiestnik ks. Eustachy Sanguszko protektorat, a hr. Marya Potocka patronat balu.

— **Komitet balu prasy** urządził stałe biuro dla swych czynności, w hotelu Europejskim, którego właściciele ustąpili lokal bezinteresownie. Tam też odbywać się będą, począwszy od dnia dzisiejszego, posiedzenia poszczególnych komisyj. Biuro komitetu mieści się w parterze, w pokoju pod nr. 29.

— **Z Uniwersytetu.** P. Jerzy Poray Madeyski rodem z Liszek, praktykant przy Namiestnictwie w Wiedniu, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Wdowy i sieroty** po urzędnikach państwowych odbyły wczoraj zgromadzenie w sali hotelu George'a pod przewodnictwem p. Protungowej, wdowy po sędzi powiatowym, która zaznaczyła, że celem zebrania jest staranie się o polepszenie doli. P. Januszewiczowa przedstawiła następnie opłakane położenie wdów i sierót, pobierających w dzisiejszych drogich czasach pensyi rocznej 120 do 150 zł., a w bardzo rzadkich jeno wypadkach więcej. Zgromadzenie uchwaliło wysłać petycyę do Najj. Pana, tudzież adresy do P. Prezydenta Ministrów i do P. Ministra skarbu z prośbą o przychylne zajęcie się sprawą polepszenia doli wdów i sierót po urzędnikach, poruszoną w Radzie państwa.

— **Stowarzyszenie „Bratniej pomocy"** artystów sceny lwowskiej, wkrótce na nowo powołanem będzie do życia. W tych dniach zwołanem będzie walne zgromadzenie, na którem ukonstytuuje się nowy wydział, którego zadaniem będzie przedewszystkiem odebranie ksiąg i rachunków. Jak wiadomo instytucya ta rozporządzała już kapitałem dochodzącym do 20 tysięcy złotych.

— **Towarzystwo historyczne** odbędzie zebranie miesięczne w sobotę, dnia 21 b. m. o godzinie 6 wieczorem na Uniwersytecie. Porządek dzienny: 1. Dr. Bronisław Czarnik: „Korzeniowski i Benza (1822—1844). Przyczynek do dziejów teatru lwowskiego"; 2. dr. Ludwik Finkel: „Tak zwana konfesya polska z r. 1555".

— **II koncert „Lutni"** w sezonie bieżącym, odbędzie się w niedzielę, d. 22 b. m. w sali Domu narodnego; początek o godzinie 7 wieczorem. Koncert odbędzie się przy współudziale p. Maryi Pawlików Nowakowskiej, p. M. Biernackiego, dyrektora Tow. muzycznego im. Moniuszki w Stanisławowie, p. Stanisława Niewiadomskiego i orkiestry 24 p. p.

— **„Z Sokoła".** Dnia 28 b. m. o godz. 8 wieczór, odbędzie się dla członków Towarzystwa i zaproszonych gości, wspólna wieczornica wigilijna. Lista uczestników otwarta bezwarunkowo tylko do piątku (27) wieczór. Wkładka 1 zł.; strój sokoli.

Wskutek feryj świątecznych, przerwa w ćwiczeniach gimnastycznych trwać będzie od 22 włącznie do 29 b. m.

— **Składki na Wawel.** W niedzielę, dnia 22 b. m. o godzinie 3 popołudniu, odbędzie się w pomieszkaniu pani Bronisławy Seferowiczowej (gmach poczty — wejście od ul. Kopernika), rozbicie puszek ze składkami centowemi na restauracyę katedry na Wawelu. Osoby, trudniące się zbieraniem tych składek, zechcą we wskazanym czasie puszki swe przynieść lub je poprzednio pod adresem p. Bronisławy Seferowiczowej nadesłać.

— **Ślub.** Z Wilna piszą do *Słowa:* Dnia 10 b. m. w znanej tu i poważanej rodzinie pp. Cywińskich obchodzono uroczystość weselną. Dr. Zenon Cywiński, człowiek zacny i znakomity nasz okulista, wydawał córkę Maryę za mąż za obywatela p. Bohdanowicza. Slub odbył się w katedrze, w orszaku ślubnym widzieliśmy: czcigodnego dr. Jul. Titiusa, prezesa honorowego Tow. lekarskiego (które w b. m. obchodzi 90 lecie swego istnienia), p. Al. Oskierkę, naczelnika górnictwa w Królestwie Polskiem, p. Choroszewskiego, dyrektora banku ziemskiego, p. Józefa Montwiłła, pp. Antoniów i Stanisławów hrabiów Tyszkiewiczów, pp. Sniadeckich, Benisławskich i wiele innych osób.

— **Zaręczyny.** Powieściopisarz p. Abgar Sołtan, zaręczył się z panną Zofią Łukasiewiczówną w Stanisławowie.

W Wiedniu odbyły się zaręczyny Herberta hr. Herbertsteina c. i k. porucznika, który przez dłuższy czas był przydzielony do tutejszego sztabu, z hrabianką Hildą Breuner, córką br. Augusta i Agaty z hr. Szecsenów Breunerów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Stanisławowie, Piotr Zajączkowski, emer. adjunkt fabryki tytoniu, przeżywszy lat 67.

W Lubzinie, w pow. ropczyckim, Saturnin Skrzeczeński, sybirak, przeżywszy lat 50.

We Lwowie, Róża Fränkel, wdowa po b. pośle na Sejm i adwokacie krajowym w 56 r. życia.

W Krakowie, Konstancya z Bukarów Baraniecka, przeżywszy lat 90. Zmarła była żoną Tomasza, sławnego niegdyś doktora medycyny na Podolu rossyjskiem, bratową arcybiskupa lwowskiego Łukasza, zmarłego r. 1858, a matką dr. Adryana, zasłużonego założyciela muzeum techniczno-przemysłowego i wyższych kursów nauk dla kobiet w Krakowie. Oprócz jednej wnuczki, mieszkającej w Krakowie, liczne potomstwo zmarłej mieszka w prowincyach zaboru rossyjskiego.

Andrzej Heer, właściciel dóbr, w 42 roku życia.

— **W administracyi** *Gazety Lwowskiej* złożono: M. G. i J. P. dla ubogiego szewca Parzyka 2 zł. i J. B. dla staruszki Drabnickiej 1 zł.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 19 grudnia. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godz. 12 w południe dnia 18 grudnia do 12 w południe dnia 19 grudnia bież. roku, mieliśmy wiatr połud.-wschodni o średniej prędkości 3 m/sek, niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (90 proc. wilgotności względnej).

Srednia temperatura w tym czasie była —1·6°C., najwyższa +0·2°C. wczoraj w południe, najniższa 3·6°C. dziś w nocy.

Doba ubiegła była pochmurna. Opadu nie mieliśmy.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w zatoce Biskajskiej; zwyżka 775 do 770 w północnej Rossyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 767·0 mm.

Prognoza na dobę 20 grudnia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-wschodni o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura pozostanie około —2°C., niebo będzie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc. Opad, śnieg nieznaczny.

— **Z Drohobycza** nam piszą: Dnia 14 b. m. odbył się tutaj na cześć pamięci Adama Mickiewicza wieczorek muzykalno-wokalny, urządzony przez uczniów VIII kl. tutejszego gimnazyum w sali „Sokoła". Program bardzo obfity, złożony z części wokalnej i muzycznej, wykonali sami uczniowie i wywiązali się ku zupełnemu zadowoleniu licznie zebranych gości. Słowo wstępne wygłosił prof. Moskwa a uroczystość zakończył dyrektor Sękiewicz przemową, w której zachęcał młodzież do naśladowania ideałów wieszcza. Wieczorek zaszczycił także swą obecnością inspektor gimnazyalny p. Emanuel Dworski, bawiący tutaj na lustracyi.

(*T*) **Z Jaworowa** piszą nam: W dniu 15 b. m. odbyła się w Drohomyślu rzadka uroczystość jubileuszowa; obchodzono 50 rocznicę kapłaństwa ks. Józefa Gładyszewskiego, tamtejszego gr. kat. proboszcza. Uroczystość ta zgromadziła reprezentantów władz rządowych i autonomicznych, obywatelstwo powiatu, liczne grono gr. kat. duchowieństwa i kilkutysięczną ludność ze wsi okolicznych. Po nabożeństwie w cerkwi, odczytano *breve* Ojca św., mianujące jubilata szambelanem papieskim, oraz list pasterski ks biskupa Pełesza, podnoszący w zaszczytny sposób działalność ks. Gładyszewskiego i nadający mu godność konsystoryalnego radcy. Następnie udali się goście na plebanię, gdzie złożył jubilatowi serdeczne życzenia prezes Rady powiatowej Jan hr Szeptycki, który mu wręczył insygnia prałackie.

Po życzeniach zasiadło przeszło kilkadziesiąt osób do uczty. Szereg toastów rozpoczął kolator p. Józef Skarbek Borowski, a wręczając jubilatowi uzyskane dlań błogosławieństwo Ojca św, wzniósł toast na cześć Papieża Leona XIII. W dłuższem przemówieniu podniósł potem jubilat wierność, miłość i wdzięczność Rusinów do Najj. Pana — zakończył trzykrotnym okrzykiem „Niech żyje" — poczem chór odspiewał „Mnohaja lita" i hymn ludowy. Nastąpiły przemowy ruskiego duchowieństwa, zaznaczające zgodną działalność Rusinów i Polaków w życiu publicznem i prawdziwą przyjaźń w życiu prywatnem, przyczem podnoszono w wytworzeniu się tych stosunków, wybitną zasługę starosty jaworowskiego dr. Czesława Niewiadomskiego. Pan starosta odpowiadając na te toasty zaznaczył, że jego najlepsze chęci nie odniosłyby skutku, gdyby nie poparcie gr. kat. duchowieństwa, a przeważnie księdza jubilata. Wskazał przytem, że równocześnie prawie odbyto we Lwowie intronizacyę JEm. ks. Kardynała Sembratowicza, wzniósł toast na jego cześć, jako bliskiego powinowatego jubilata, a drogiego zarówno Rusinom jak i Polakom. Z szeregu licznych dalszych, zasługuje na wzmiankę toast Ludwika hr. Dębickiego, pełen głębokich myśli, w znakomicie wypowiedzianej formie, a omawiający tolerancyę w życiu narodowem i publicznem. — Obowiązki gospodarza spełniał syn jubilata, sekretarz sądu obwodowego w Przemyślu, Gładyszewski, mając u boku czcigodną małżonkę, córkę ś. p. ks. Mandyczewskiego, gr. kat. proboszcza z Zarwanicy i dwie urocze córki.

— **Z Izby sądowej.** Z Tarnopola donoszą nam: Przed tut. trybunałem sądu obwodowego odbyła się rozprawa przeciw dyetaryuszowi Ilkowi Kozak, który 14 lipca b. r. w Bucykach wybrawszy się z kolegą Iwanem Załońskim na wrony, zastrzelił Załańskiego przypadkowo, nieostrożnie obchodząc się ze strzelbą nabitą śrutem Załański ugodzony w plecy, zginął na miejscu Ilka Kozaka zasądził trybunał na 6 tygodni ścisłego aresztu.

— **Z nędzy.** Z Czerniowiec telegrafują: Mechanik Jakób Müller, który przed kilku dniami przybył tu z Wiednia i zamieszkał w hotelu Galicyjskim, zastrzelił swego pięcioletniego syna, a potem siebie. Powodem okropnego czynu miała być nędza; Müller liczył lat 55.

— **Samobójstwo.** W hotelu Warszawskim w Krakowie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru starszy strażnik skarbowy z Bochni, na razie niewiadomego nazwiska. Zwłoki odwieziono do zakładu medycyny sądowej.

— **Pożar kościoła.** W nocy z soboty na niedzielę spalił się klasztor Kapucynów w Sarnen. Kościół klasztorny zgorzał zupełnie, większą część jednak inwentarza kościelnego zdołano uratować. Szkoda wynosi około 150.000 franków, jest jednak w znacznej części pokryta przez asekuracyę.

— **Nagły zgon.** W pociągu drogi żelaznej bałtyckiej, zmarł gubernator inflancki Zinowiew. Jechał on z Petersburga do Rygi. W Gatczynie zrobiło mu się słabo a po upływie kilku minut nie należał już do żyjących.

— **Wypadek kolejowy.** Na stacyi kolei północnej Stiebnig wykoleiła się wczoraj lokomotywa wraz z siedmiu wagonami pociągu towarowego. Maszynista, prowadzący pociąg, zabity. Główny tor w skutek wypadku zamknięty. Ruch utrzymany w ten sposób, że podróżni przesiadają się do innego pociągu.

— **Ukoronowana autorka.** Królowa włoska Małgorzata, postanowiła ogłosić drukiem swoje wrażenia z podróży po Alpach, przyozdabiając je rysunkami własnego ołówka.

— **Wszechrossyjska wystawa rolnicza**, otwartą została w Moskwie; bierze w niej udział około 600 wystawców.

— **Piotr Fauvel**, głośny w całym świecie lekarz chorób gardlanych zmarł w Paryżu w 65 roku życia. Swego czasu był Fauvel powołany także do chorego cesarza Fryderyka w San Remo.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Przedstawiona wczoraj po raz pierwszy komedya a raczej krotochwila pp. Feydeau i Hennequi'na p. t. „System pana Ribardier", należy bezwątpienia do rzędu fars dość płytkich, ale zabawnych. Rzecz cała wyrasta na samych nieprawdopodobieństwach, posiada wszakże dużo humoru do tego stopnia, że widz nie ma czasu zastanawiać się, wśród ciągłego niemal śmiechu. Dowcip wszakże autorów, nie zbyt wybredny, a w wielu scenach nawet nadto jest pieprzny.

Farsa grana była dość gładko i z humorem. P. Fiszer, nieco „monologował" lecz w każdym razie umiał stworzyć typ komiczny. P. Walewski rolę p. Thomereau, grał wprawdzie z werwą, lecz nierówno i nienaturalnie. Artysta ma zwyczaj przybierania ruchów, które z każdej jego niemal postaci czynią karykaturę. Wczorajszy Thomereau był w jego przedstawieniu pospolitym głuptakiem; przestawał być komicznym a stawał się niesmacznym. Bardzo dobrym był pan Ruszkowski jako, Savinet. Pani Krysińska — zawsze jeszcze debiutantka — nie umie z roli wydobyć wielu efektów, więc też i jej wczorajsza gra nie była dość ożywioną, pomimo, że sprawiała chwilami korzystne wrażenie. Bardzo sympatyczną i rezolutną pokojówką była jak zwykle p. Rybicka.

Teatr był pełny.

Dziś przedstawioną będzie komedya „System pana Ribardier"; przedstawienie zakończy operetka Offenbacha p. t. „Skrzypce czarodziejskie", w której debiutować będzie po raz pierwszy panna Pernian.

Jutro przedstawienie ruskie. Danym będzie dramat Mańka p. t. „Nieszczęśliwa miłość."

W sobotę „Don Karlos."

II koncert gal. Towarzystwa muzycznego, pod względem programu mógł zadowolić najwybredniejszych słuchaczy: obok uwertury Beethovena i ustępów z Oclanu Rubinsteina, mieścił w sobie trzy nowości, a to: ustępy Tinela oratoryum „Św. Franciszek", Griega drugą suitę orkiestrową p. t: „Peer Gynt", wreszcie Słomkowskiego nową „Pieśń lirnika".

Edgar Tinel, nieznany do niedawna kompozytor niderlandzki, przyszedł w bieżącym sezonie do rozgłosu; jego oratoryum „Św. Franciszek", miało wielkie powodzenie w Niemczech i w Wiedniu, który pod względem smaku muzycznego jeszcze zawsze w Europie prym wodzi. Co temu oratoryum zarzucano, nierówność w fakturze, rozwlekłość i t. d., tego nie mieliśmy sposobności stwierdzić, albowiem dyrekcya Towarzystwa muzycznego bardzo słusznie postąpiła wybierając tylko kilka ustępów do wykonania. Te świadczą o talencie oryginalnym, który nie kusi się o naśladownictwo stylu Händla, nie bawi się w archaizmy, lecz traktuje temata w sposób nowoczesny, okazując przytem bardzo znaczną biegłość w formach muzycznych.

Suita orkiestrowa „Peer Gynt" nr. 2 Griega w całym świecie muzycznym już od kilku lat uzyskała prawo obywatelstwa. Do partytury dodane krótkie streszczenie poezyi Ibsena p. t.: „Peer Gynt", nie przyczynia się wprawdzie do zrozumienia muzycznego, ale objaśnia charakter ustępów i ich związek.

Peer Gynt w poezyi Ibsena, jest synem norweskiego chłopa, który się wyrodził, jest fantastą i cierpi na manię wielkości. Podczas wesela w sąsiedniej wsi, porywa narzeczoną Jugridę, uprowadza ją w góry i tam opuszcza. Ten epizod jest programem I części (porwanie kochanki i skarga Jugridy). Peer Gynt opuszcza ojczyznę, włóczy się po całym świecie, wreszcie w Maroku staje się prorokiem i jako takiego witają go arabskie dziewczęta (nr. 2 arabski taniec). Po wielu przejściach Peer postanawia wrócić do domu (nr. 3 powrót) — i tu zastaje swoją pierwszą kochankę Solvejgę, która z tęsknotą go czekała; w jej uścisku i przy jej spiewie znajduje upragniony spokój (pieśń Solvejgi).

Z kompozycyi, która jest jak wszystkie Griegowskie na wskróś oryginalne, część I odznacza się pięknem przeprowadzeniem kontrastów; część IV, znana jako pieśń, w suicie jest instrumentowana na sordynowaną orkiestrę smyczkową: flet, klarnet i arfę; na tem tle rzewna i piękna melodya głębokie czyni wrażenie. Część II jest bardziej oryginalna niż piękna, trzecią zaś cechuje tylko piękna faktura.

„Pieśń lirnika" Słomkowskiego w pomyśle nie jest wolna od reminiscencyj, szczególnie Schumanowskich. Jest jednak efektownie instrumentowana i czyni raczej wrażenie ustępu operowego, aniżeli pieśni.

Publiczność przyjęła ją bardzo życzliwie, do czego przyczyniło się nie mało doskonałe jej odspiewanie przez p. Szymańskiego.

Wykonanie suity Griega było wprawdzie w wielu miejscach pozbawione delikatniejszych odcieni, arabski taniec nawet był pod względem rytmu całkiem chybiony, całość jednak była wcale gładką, tempa ożywione, a w części czwartej melodya przez wiolenczele bardzo pięknie przeprowadzona.

Ustępy z oratoryum Tinela natomiast wymagały staranniejszego przygotowania, chóry były niepewne, — a z orkiestrą wcale nie mogły się

zgodzić. Za solo tenorowe p. Czerny zasłużony odebrał poklask. *Br.*

Z muzyki. Występy p. Sembrich-Kochańskiej w operze Charkowskiej cieszą się wielkiem powodzeniem. Bilety na wszystkie przedstawienia rozprzedano jeszcze przed przybyciem utalentowanej artystki. Największy tryumf święciła znakomita śpiewaczka w „Łucyi“, która, jak wiadomo, należy do jej najlepszych partyi. Na pożegnalny występ artystka wybrała „Romea i Julię“ Gounoda. Dzienniki charkowskie zapewniają, że takiego zapału, jaki panował podczas tego przedstawienia, dawno opera miejscowa nie pamięta.

Koncert pianisty Śliwińskiego w Odessie pod względem kasowym wypadł bardzo słabo. Gra jednak artysty zyskała zupełne uznanie tak krytyków, jak i zebranej nielicznie publiczności.

„Kijewskoje Słowo“ z dn. 8 b. m. pomieściło portret Adama Mickiewicza, ze znanego rysunku artysty malarza Horowitza, oraz nader sympatyczny artykuł, poświęcony pamięci naszego poety. — *Kijewlanin* drukuje w odcinku swoim przekład nowelki M. Konopnickiej: „Panna Florentyna“.

Emile Montegut, znakomity francuski literat, umarł nagle w Paryżu, licząc lat 70 Zmarły był stałym współpracownikiem *Revue des deux Mondes*, gdzie umieszczał swoje artykuły, zajmujące się przeważnie literaturą angielską; były to mistrzowskie *essays*, pisane wytwornie i z wielką znajomością przedmiotu. Montegut był także tłómaczem dzieł Szekspira i Macaulaya.

A. Sala umarł w Brighton. Zmarły pochodzenia włoskiego urodził się w r. 1828; należał on do najznakomitszych dziennikarzy angielskich, bywał on korespondentem wielkich dzienników i jako taki świadkiem najważniejszych wydarzeń drugiej połowy XIX wieku. Sala wydał zajmującą autobiografię.

OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w dniu 18 grudnia 1895.

W powiecie husiatyńskim w Niżborgu nowym pozostały z dni poprzednich 3, umarła 1, pozostały nadal w leczeniu 2 osoby.

W powiecie trembowelskim w Brykuli nowej pozostało z dni poprzednich 7, umarła 1, pozostało nadal w leczeniu 6 osób. Razem pozostało w leczeniu z dni poprzednich 10 osób, umarły 2 osoby, pozostaje w leczeniu 8 osób.

Na onegdajszy obiad dworski otrzymali pomiędzy innymi zaproszenie deputowani: hr. M. Dunin-Borkowski, dr. Kozłowski, dr. Milewski i dr. Piętak.

Przedwczoraj odbyła się w apartamentach Najj. Pana rada wojskowa, w której wzięli udział: wspólny Minister wojny generał Krieghammer, generalni inspektorowie wojsk, generał broni Schönfeld i generał kawaleryi ks. Ludwik Windisch Graetz. szef sztabu generalnego generał broni baron Beck i generalny inspektor kawaleryi gen.-porucznik baron Gagern.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania wyjechała przedwczoraj do Monachium.

Izba deputowanych Rady państwa ma jutro, w piątek, rozpocząć ferye świąteczne.

Komisya podatkowa Izby deputowanych przyjęła wczoraj przedłożenie w sprawie odpisu podatku domowo-czynszowego w wypadkach niemożności ściągnięcia czynszu.

Komisya prawnicza przyjęła ustawę o sprzedaży na raty, w brzmieniu, uchwalonem już przez Izbę panów.

Namiestnik hr. Kielmansegg wystosował pismo do Marszałka krajowego z zawiadomieniem, że dolno-austryacki Sejm krajowy, odroczony dnia 18 lutego 1895, a zwołany na d. 28 b. m., ogłoszony zostaje na zasadzie Najwyższego postanowienia za zamknięty.

Z Budapesztu dowiaduje się *Polit. Correspondenz*, iż przedłożenie o węgierskiej pożyczce inwestycyjnej będzie w styczniu wniesione w parlamencie. Pogłoski, z potrzeby inwestycyjne obliczono na 360 milionów, nie są uzasadnione.

W tej chwili na pierwszym planie dyskusyi dziennikarskiej w Niemczech znajduje się wizyta, jaką cesarz niemiecki złożył ks. Bismarckowi. Wiadomość o niej była wielką niespodzianką dla Berlina. Podobno tylko ks Hohenlohe wiedział o postanowieniu cesarza, który powracając z Kiel, był na śniadaniu u hr. Waldersee w Altonie, a następnie udał się na obiad do Friedrichsruh. Ks. Bismarck zawiadomionym był dzień naprzód, iż cesarz go odwiedzi. Dla szerszej jednak publiczności ten zamiar był zupełną tajemnicą, a także urzędnicy kolei dowiedzieli się o nim dopiero na godzinę przed przybyciem cesarskiego pociągu, tak że nie można było już poczynic żadnych przygotowań do uroczystego przyjęcia. Berliński *Localanzeiger* donosi z Hamburga, iż cesarz przybył do Friedrichsruh. aby ponownie zaprosić ks. Bismarcka na uroczystość, jaka się odbędzie w Berlinie d 18 stycznia z powodu jubileuszu parlamentu. Według *Hamb. Corr.*, po obiedzie cesarz i książę przy cygarze i fajce prowadzili ożywioną rozmowę, podczas której nikt nie był obecny. Ztąd też przypuszczenie, iż omawiano przy tej sposobności ważne kwestye polityczne, mianowicie z dziedziny polityki wewnętrznej sprawę socyalnej demokracyi, a z polityki zagranicznej kwestyę wschodnią.

Parlament niemiecki przed rozejściem się na ferye świąteczne przeprowadził ogólne obrady nad nowelą do ustawy o spółkach zarobkowych i gospodarczych, wedle której spółki konsumcyjne zobowiązane sprzedawać towary tylko członkom lub tychże zastępcom.

W toku dyskusyi zabrał głos w imieniu Koła polskiego p. Leon Czarliński i oświadczył się za nowelą. Mowca zwracał uwagę na ciężkie szkody, na jakie wystawieni są drobni kupcy w polskich dzielnicach nie tylko wskutek spółek spożywczych, ale nadto skutkiem zakładania magazynów dla oficerów i urzędników. Do tego dodać należy. iż związek antipolski wzywa swoich członków do unikania o ile możności składów polskich. Polscy przemysłowcy zatem z dwóch stron doznają ucisku i dla tego z zadowoleniem witają przedłożoną nowelę. Oprócz tego są przemysłowcy poszkodowani jeszcze przez pracę więźniów. Odnosi się to mianowicie do rzemiosła szewskiego, które ma niebezpiecznego konkurenta w robocie więźniów.

Parlament odesłał nowelę do komisyi złożonej z 14 członków.

W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, że minister Bötticher zamierza podać się do dymisyi 18 stycznia, w rocznicę proklamacyi cesarstwa niemieckiego.

Warsz. Dniewnik donosi z Petersburga, że zaprowadzenie reformy ubezpieczeń i reformy zarządu miejskiego w Królestwie Polskiem odroczono do czasu nieoznaczonego.

Car zatwierdził decyzyę komitetu ministrów w sprawie rewizyi ustawy obowiązującej o służbie cywilnej, a to z powodu, że nie odpowiada ona teraźniejszym wymaganiom organizacyi państwowej. W tym celu przy radzie państwowej utworzoną będzie komisya z najwyższych dygnitarzy państwowych na różnorodnych urzędach. W komisyi tej objął przewodnictwo sekretarz stanu, rz. t. r., Peretz.

Charkowskie ziemstwo powiatowe uchwaliło, aby uwolnić od kary cielesnej wszystkich tych, co przeszli kurs nauki w szkołach ludowych. Gubernialny zarząd ziemski oświadczył, iż całą swą powagą poprze uchwałę powyższą.

Królowa-matka Natalia przybyła przedwczoraj rano do Belgradu Na dworcu kolejowym powitał ją król, członkowie rządu, skupczyna i duchowieństwo. Tłumy ludności witały królowę bardzo sympatycznie.

Bułgarskie Zgromadzenie narodowe uchwaliło prawie jednogłośnie złożyć carowi życzenia z powodu jego imienin.

Przedstawiciele mocarstw zagranicznych zawezwali prezesa gabinetu Stoiłowa, aby rząd bułgarski czuwał nad budzącą się na nowo działalnością komitetu macedońskiego i starał się ją stłumić. Stoiłow przyrzekł, iż życzeniu temu uczyni zadość.

Sprawa Artona nie schodzi z porządku dziennego. Jedna za drugą sypią się rewelacye, wzbudzające jak największą sensacyę. Po rewelacyach adwokata Newtona, po liście Artona, po nowych oświadczeniach Dupasa, występuje obecnie były szef bezpieczeństwa Goron z listem otwartym do Ribota i w liście tym zarzuca mu, że w sprawie pojmania Artona działał w sposób nie prowadzący do celu. Wysłano Gorona do Londynu, ponieważ wiedziano, że w Londynie nie ma Artona, na rossyjsko rumuńską granicę zaś wysłano Soudaye'a i Dupas'a. Kiedy Soudaye i Dupas odjechali, Ribot obwieścił to z trybuny, przez co oczywiście ostrzegł przyjaciół Artona, jakoteż wszystkich tych. którzy mieli w tem interes, ażeby Arton nie został aresztowany.

Z powodu śledztwa. którego zażądał Ribot przeciwko Dupas'owi i innym członkom policyi, którzy mieli do czynienia ze sprawą Artona, ma być dokonanych kilka aresztowań. Śledztwo prowadzi Espinasse.

Przedwczoraj dokonano rewizyi domowej u byłego deputowanego Laguerre'a i u pewnego bankiera, który był w stosunkach z Artonem. Skonfiskowano rozmaite papiery.

Potwierdza się wiadomość, że agent policyjny Dupas aresztowany został. Sędzia śledczy odbył w pałacu sprawiedliwości z Ribotem dłuższą naradę, dotyczącą zażalenia Ribota w sprawie zeznań Dupasa.

Doniesienie, jakoby adwokat Royére został wczoraj aresztowany, jest nieprawdziwe. Royére dopiero na dzisiaj wezwany został do sędziego śledczego.

Przedwczoraj przedpołudniem udało się dwóch agentów policyjnych do mieszkania byłego agenta policyjnego Dupasa, któremu swego czasu powierzono schwytanie Artona, i zabrało go ze sobą do biura sędziego śledczego. Sądzą, że sędzia śledczy zamieni rozkaz sprowadzenia na rozkaz aresztowania.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 grudnia. Najj. Pan zamianował hr. Ludwika Apponyiego marszałkiem nadwornym na Węgrzech, należącym do wspólnego Najw. Dworu.

Wiedeń, 19 grudnia. Podczas wczorajszego obiadu dworskiego, na który otrzymali zaproszenie ambasador rossyjski hr. Kapnist i wszyscy członkowie ambasady rossyjskiej, wzniósł Najj. Pan toast na pomyślność cesarza Mikołaja II.

Wiedeń, 19 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych toczyła się w dalszym ciągu dyskusya specyalna nad ustawą o organizacyi państwowych urzędów sanitarnych. Ustawę tę przyjęto, poczem przystąpiła Izba do dalszej szczegółowej dyskusyi budżetowej, a mianowicie nad rozdziałem: Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Dep. Formanek przemawia *contra*. Mowca uzala się na polityczny zarząd w Czechach, krytykuje czynność Namiestnika, skarży się na mianowanie urzędników nieznających języka czeskiego i na szybki awans szlachty w administracyi politycznej.

Dep. Palffy (*pro*) wnosi rezolucyę w sprawie urzędów zastawniczych w duchu kilku myśli, przez siebie poruszonych.

Dep. Kaizer (*contra*) omawia niewłaściwości przy awansie politycznych urzędników, skarżąc się szczególniej na system protekcyjny. Mowca gani postępowanie przy nadawaniu koncesyj na wyszynk napojów alkoholicznych i krytykuje organizacyę ubezpieczeń od wypadków.

Dep. Pfeifer domaga się językowego równouprawnienia wszystkich narodowości, żali się na upośledzenie słoweńskich urzędników wobec Niemców i na uprzywilejowanie szlachty. Słoweńcy domagają się zupełnego równouprawnienia na wszystkich polach, zagwarantowanego ustawami zasadniczemi. (*Oklaski* na ławach słoweńskich).

Reprezentant Rządu, szef sekcyi baron Erb, wobec zażaleń na rzekome dawanie pierwszeństwa osobom stanu szlacheckiego w służbie politycznej — czyni uwagę, że nie wszyscy, którzy mają przed nazwiskiem: *von Ritter*, albo *baron*, są arystokratami. Podczas swej 42-letniej służby, nie zauważył mowca, ażeby nieszlachciców pomijano; przez ten czas miał tylko czterech ludzi, którzy okazali się niezdolni. a należeli do stanu nieszlacheckiego. Z młodych arystokratów, którzy poświęcają się służbie państwowej można być zupełnie zadowolonym. a dla administracyi politycznej współdziałanie ich jest zawsze z korzyścią.

Reprezentant Rządu szef sekcyi br. Plappart, na zapytanie w sprawie Towarzystwa asekuracyjnego „Austria“ oświadcza, że Rząd polecił ściśle dochodzenie z powodu deficytu i wydał rozporządzenie do Towarzystwa, polecające zwołanie walnego zgromadzenia, w celu obradowania nad środkami zaradczymi. O pomocy państwowej dla Towarzystwa, Rząd nie myśli wcale, ponieważ wedle statutów, członkowie Towarzystwa sami mają pokryć straty; zresztą mógłby się w ten sposób stworzyć precedens niewłaściwy. Rząd życzyłby sobie ażeby przedewszystkiem grupy wzajemnych Towarzystw ubezpieczeń podjęły akcyę sanacyjną, a po przeprowadzeniu tej akcyi Rząd wziąłby pod rozwagę. czy ze strony zarządu kolei państwowych należałoby coś uczynić dla służby kolejowej, ubezpieczonej w Towarzystwie „Austria.“

Na tem rozprawę w tym przedmiocie odroczono.

Dep. Steiner czyni następnie wniosek naglący, ażeby wezwać P. Ministra oświaty do wydania polecenia, iżby o posady nauczycielskie w szkołach ludowych i wydziałowych dla dziewcząt, mogły się ubiegać także siły nauczycielskie męskie.

Pan Minister. oświaty br. Gautsch, w mowie nader przychylnie przyjętej podniósł między innemi, że w tym wypadku sprawa kobieca staje po raz pierwszy przed *forum* Izby. że jednak należy odróżnić teoryę od praktyki.

Izba uchyliła nagłość wniosku deputowanego Steinera.

Dep. Lienbacher zapytuje prezydenta Izby br. Chlumeckyego, czy prezydyum uznaje, że według istniejących ustaw, ukonstytuowanie się Izby, a zatem wybór prezydenta i wiceprezydenta mają być na każdej sesyi na nowo przedsiębrane i że jedna sesya obejmuje nie cały sześcioletni okres wyborczy. lecz szereg posiedzeń w jednym roku.

Prezydent br. Chlumecky odpowiada, że czuje się obowiązanym do oświadczenia, iż prezydyum Izby wybrane w dniu 20 listopada 1893 r. obecnie nie ma prawnej racyi bytu. Prezydent zgodnie z interpelantem uznaje, że według ustawy wybór prezydenta Izby powinien się odbywać każdej sesyi na nowo. Również przyłącza się prezydent do zdania interpelanta, że pojęcia sesyi i sześcioletniego okresu wyborczego nie są identyczne. Nie może jednak prezydent podzielać zapatrywania. że pod sesyą ma się rozumieć okres jednoroczny. To jest jeden punkt wątpliwy. Drugim wątpliwym punktem jest mniemanie, że odroczenie Rady państwa należy uważać jako zamknięcie sesyi. Mowca zaznacza, że według dotychczasowych zapatrywań prawnych w biurze prezydyalnem sesya może być zamkniętą tylko na podstawie Najw. postanowienia; odroczenie nie oznaczało nigdy zamknięcia sesyi. Mowca przytacza ustępy ustaw i daty historyczne. celem wykazania, że Rada państwa, przez przeciąg przeszło lat 20 corocznie była odraczaną, a odroczenia nigdy nie uważano jako jednoznaczne z zamknięciem. Dalej wskazał mowca na ustanowienie komisyi nieustających i ciągłą legalną ich czynność podczas odroczenia Rady państwa. W końcu przedstawia mowca, celem odparcia zdania interpelanta, rozstrzygnięcie Najw. Trybunału. gdzie w pewnej kwestyi nietykalności poselskiej, wyraźnie uczyniono różnicę między zamknięciem a odroczeniem sesyi, a co do odroczenia uznano, że nie narusza ono składu, w jakim się Izba ukonstytuowała. Prezydent oświadcza, że nie może odpowiedzieć twierdząco na pytanie, czy sesya trwa rok jeden, mniema jednak, że na interpelacyę Lienbachera odpowiedział dostatecznie. (Żywe przeciągłe oklaski).

Wiedeń, 19 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby dep. P. Minister handlu przedłożył projekt ustawy w sprawie zmiany, względnie uzupełnienia ordynacyi przemysłowej, a dep. Pacak dopominał się wniesienia ustawy dla uregulowania stanowiska dyurnistów.

Konstantynopol, 19 grudnia. Gubernator Krety Karateodory zażądał pomnożenia obecnych sił zbrojnych składających się z 15 batalionów o nowych 10 batalionów. Rząd mógł wysłać na razie tylko cztery bataliony.

Londyn, 19 grudnia. Ambasador Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki wygłosił na wczorajszym bankiecie mowę pokojową.

Nowy Jork, 19 grudnia. Na amerykańskim parowcu St. Paul nastąpiła eksplozya wielkiego kotła, przyczem 5 osób poniosło śmierć na miejscu, 6 zaś ciężko rannych.

Waszyngton, 19 grudnia. Izba reprezentantów uchwaliła jednogłośnie projekt, upoważniający prezydenta do wyznaczenia komisyi celem ustalenia granic Venezuelli a nadto uchwaliła 100.000 dolarów na pokrycie kosztów komisyi.

Waszyngton, 19 grudnia. Do senatu wniesiono projekt ustawy domagający się 100 milionów dolarów kredytu na nabycie miliona karabinów i 600 dział. Wniosek ten odesłano do komisyi wojskowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 grudnia 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 70 —, Węgierskie akcye kredytowe 494·—, Akcye anglo-austryackie 159 —, Akcye banku Union 282·—, Akcye kolei Południowej 94·—, Losy tureckie 48·25. Akcye kolei państwowej 345·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 280·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·—, Akcye tytoniowe 175·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·50, Akcye kolei Elbetal 271·50. Akcye banku dla krajów koronnych 233·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121·50, Akcye banku związkowego 134·25. Rubel papierowy 1·39 75(?), Węgierska renta papierowa 98·10, Kredytowe ziemskie 417·—, Kredyty 354·—, Rimamurania 227·—. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 18 grudnia 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 14·90 do 15·10 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·89 do 6·90 zł. Berlin: pszenica na czerwiec 145·— zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9.00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	.	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Janowa	—	—	—	9·38	2·45	7 22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specyalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby

dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specyalnych studyów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora **Martiusa w Rostoku, zamieszkał przy ul. Kopernika l. 3, I. piętro,** i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 19. grudnia 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	2 7	—	220	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	282	—	296	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	410	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	50	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 4 prc. kor.	109	—	109	70
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	109	60	110	40
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	98	50	97	20
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	40	101	90
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	2[illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	97	40	98	10
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	—	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	—	100	70
„ „ 4 „ „	96	60	97	30
„ „ 4 prc. koronowej	96	60	97	3[illegible]
Losy miasta Krakowa	25	50	28	50
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	68	5	78
Napoleondor	9	56	9	66
Półimperyał	9	70.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28.—	1	31.—
„ „ papierowy	1	29.50	1	30.80
100 marek niemieckich	59	30	59	80

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 grudnia 1895

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.—	100 20
luty-sierpień	100.—	100 20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.15	100.35
kwiecień-październik	100.15	100 35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	148.—	150 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	146 50	147.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.—	158 —
„ „ 1864 po 100 zł.	191 50	193 50
„ „ 1864 po 50 zł.	191.50	193.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.50	158.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121.35	121.55
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.—	100 20
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	96.35	97.35
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	160.50	161.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	364.75	395.75
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	830.—	831.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	234.—	235 —
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1004.—	1008.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	440.—	443 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3380.—	3390.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	283.—	285.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	138.—	139 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	205.50	206 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.—	—.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	98.75	99 65
„ „ „ „ „ 3. pr.	115.50	116. 0
„ „ „ „ „ 3 pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	99.10
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.75	100.75
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100 60	101.60
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.70	92 70
z r. 1884	97 50	98 50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	140.—	141.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	202.—	204 —
Clarego po 40 zł. m. k.	55.50	56.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	130.—	135.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	28 —	30.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.50	25 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	60.25	60 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	56 75	57 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 15	18 25
„ „ węg. „ po 5 zł.	10.60	11.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	68.25	69 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	70.—	72.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	150.25
„ „ po 50 zł. a. w.	—.—	72.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53.—	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.05	121.40
Paryż	48.—	48.05
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.76 —	5.78.—
„ pełnej wagi	5.74.—	5.76 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.60.5 —	9.61.5 —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 23991 (8610 1—3)

Kałuski c. k Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności w resztującej kwocie 150 zł. aw. z pn. odbędzie się na rzecz Hermana Mondscheina w tut. sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości dłużnika Jana Bojkowicza własnych a to połowy ciała hip. 989 gm. Kałusz i całych ciał hip. wh. 991 i 2047 gm. Kałusz w końcu całego ciała hipotecznego wh. 12 gminy Podhorki.

Sprzedaż odbędzie się w tut. sądzie na dniu 10 lutego 1896 i na dniu 11 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 10 proc. sumy szacunkowej a mianowicie co do połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 989 kwotę 58 zł. a. w., co do całego ciała hip. wh. 991 kwotę 35 zł. aw., co do całego ciała hip. wh. 2047 kwotę 25 zł. aw., co do całego ciała hip. wh. 12 kwotę 50 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tusądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Stanecki w Kałuszu.

Kałusz, dnia 30 listopada 1895.

L. 21802 (8725 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Karoliny Wehrsteinów w kwocie 564 zł. aw. z pn. zostaną 9|20 części realności Henryka Manga pod lk. 82 na Łanach w Stryju dnia 4 lutego i 5 marca 1896 o gd. 10 rano, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 2030 zł. 50½ ct., na drugim także niżej tejże sprzedane.

Wadyum wynosi 203 zł. 5 ct.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 29 czerwca 1895 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adwokata dr. pana Finka w Stryju.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 23 listopada 1895.

L. 11625 (8581 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zurawnie zawiadamia, że dnia 5 lutego 1896 i dnia 11 marca 1896 odbędzie się każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności Józefa Wilhelmi i Mikołaja Przyłuckiego własnych w Mazurówce położonych whl. 10 i 103 objętych a to celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Oblera w kwocie 225 zł. w. a. z pn.

Wadyum wynosi 132 zł.

Przy drugim terminie realność ta także niżej ceny szacunkowej 1420 zł. sprzedane zostanie.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Zurawno, dnia 1 marca 1895.

L. 7773 (8521 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 29 zł. z pn. odbędzie się dnia 10 lutego 1896 i dnia 24 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 3/8 części realności pod l. 153 w Wieprzu położonej, dłużnika Jana Brzazgacza własnych.

Cena wywołania 175 zł. 68·75 ct.

Wadyum 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Marcin Gajczak c. k. notaryusz w Andrychowie.

Andrychów, 30 pazdziernika 1895.

L. 4614 (8749 1—3)

W sprawie egzek. Stow. poż. i oszcz. „Wzajemna Pomoc" w Krynicy, do rąk dyrektora p. Antoniego Głowackiego w Krynicy, przeciw Józefowi Gembarowskiemu nieobecnemu i niewiadomemu z miejsca pobytu do rąk kuratora Józefa Buszka młodszego w Muszynie pto 136 zł. wa ex majori 200 zł. odbędzie się w tut sądzie w dwóch terminach tj. dnia 24 stycznia 1896 i dnia 28 lutego 1896 zawsze o godz. 10 przed połudn. przymusowa sprzedaż połowy realności pod lkons. 404 w Muszynie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 312 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 32 zł. wa.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Arlet c. k. not. w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 21 września 1895.

L. 14319 (8744 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Eliasza Rosenbauma w kwocie 46 zł. 33 ct z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 17 stycznia 1896 i 21 lutego 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lwh. 231 w Kwaczale położonej Jana Słowika własnej.

Cena wywołania 390 zł.

Wadyum 39 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw dr. Gaszyński w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Kepplera.

Chrzanów, dnia 20 listopada 1895.

L. 6912 (8753 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Ela Platzkera w kwocie 15 zł. z pn. odbędzie się dnia 9 stycznia 1896 i dnia 10 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności whl. 322 i 328 ks. gr. gm. Szypowce objętych, dłużników Wasyla Złotego i Tymka Burtnego własnych.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze

Tłuste, dnia 23 listopada 1895.

L. 10505 (8408 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia 16 rat po 6 zł. odbędzie się na rzecz c. k. Zakładu kred. włość. w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 588 gm. kat. Iwanie puste objętej, dłużników Iwana Jakowa, Oleksy i Zofii Mostowiaków własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 16 grudnia 1895 i 15 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hip i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Rożniatowski z Mielnicy.

Wadyum wynosi 44 zł.

Mielnica, 17 października 1895.

L. 6976 (8750 1—3)

W sprawie egzek. Stow. pożycz. i oszcz „Wzajemna pomoc" w Krynicy przeciw nieobjętej masie spadk. Józefa Warnickiego pto 2800 zł. wa. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 24 stycznia 1896 i dnia 28 lutego 1896 zawsze o godz. 11 przed poł. przymusowa sprzedaż realności pod lkons. 257 w Krynicy położonej.

Cena szacunkowa wynosi 9102 zł. 28 ct. a w.

Wadyum 911 zł. wa.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ck. not. Jan Arlet w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 21 października 1895.

L. 38435 (8449 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Krakowie a to:

1. 480 złr. z 8 prc. od 25 czerwca 1891.

2. 480 zł. z 8 prc. od 25 grudnia 1891 i 480 zł. z 8 prc. od 25 czerwca 1892 oraz reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 11341 zł. 99 ct. z pn. w dniu 10 lutego 1896 i w dniu 16 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 102 dz. VI w Krakowie położonej, małoletnich Wandy, Zygmunta, Leona i Gustawa Wierzbickich własnej.

Cena wywołania wynosi 24700 zł.

Wadyum 2470 złr.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kwieciński, zastępcą adwokat dr. Łepkowski.

Kraków, dnia 18 października 1895.

L. 34413 (8727 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgu dzierżawnym Zbaraż na przeciąg czasu jednego roku lub trzech lat tj. na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1896 lub na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanem drukowanem obwieszczeniu publiczną licytacyę, która się odbędzie dnia 24 grudnia 1895 od godz. 8 do 11 przed południem w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu.

Cenę wywołania co do podatku spożywczego od mięsa stanowi roczna kwota 4746 zł. a co do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego roczna kwota 204 zł. czyli razem kwota 4950 zł.

Kto chce brać udział w licytacyi ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 495 zł.

Przyjmuje się także pisemne nadaże.

Pisemne nadaże muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum mają zawierać wyraźnie podaną kwotę ofiarowanego czynszu dzierżawnego tak liczbami jakoteż słowami i winne być wniesione opieczętowane do Naczelnika c k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 1 godz. po po łudniu dnia 23 grudnia 1895.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego obowiązany będzie na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie razem z tymże podatkiem pobierać także 30 prc. dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego a za prawo poboru tego dodatku krajowego obowiązany będzie uiszczać na rzecz kraju 30 prc. umówionego z nim czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego.

Bliższe warunki licytacyi mogą być podane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 11 grudnia 1895.

L. 9502 (8724 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach w celu wydobycia na rzecz gal. funduszu propin. grzywny w kwocie 30 zł. z pn. odbędzie w tut. sądzie relicytacyę realności whl. 85 ks. gr. gm. Borszów objętej, Natha na Fuchsa własnej i lwh. 664 tej samej gm. Michała Myczki własnej na 34 zł. oceniowej na dniu 20 stycznia 1896 o 10 godz. z rana.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski c. k. notaryusz w Przemyślanach.

Przemyślany, 8 września 1895.

L. 64413 (8729 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu odbędzie się dnia 16 stycznia 1896 i 30 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacya wierzytelności masy konkursowej „Galicyjskiego Towarzystwa handlowego stow. zarej. z ograniczoną poręką we Lwowie w likwidacyi" w łącznej kwocie 64969 zł. 29 ct. aw. że cenę wywołania stanowi wartość wierzytelności tych według inwentarza w kwocie 64969 zł. 29 ct., że wierzytelności te na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 64 zł. złożoną być ma i że inwentarz masy krydalnej, weksle i inne dokumenty do tych wierzytelności się odnoszące i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzane być mogą.

Lwów, 30 listopada 1895.

L. 14020 (8703 3—3)

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Nowosiółce kostiukowej położonych wedle whl. 768, 769, 770 osobno dłużnika Efroima Rosenstoka własnych na zaspokojenie pretensyi Jakóba Horowitza w kwocie 378 zł. 72 ct. dnia 17 stycznia 1896 i dnia 20 lutego 1896 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej

Wadyum wynosi 10309 zł., 285 zł. i 260 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiony kuratorem adw. dr. Stoklasa.

Zaleszczyki, 17 listopada 1895.

L. 6490 (8660 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Zangena w kwocie 10 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 21 stycznia 1896 i 25 lutego 1896 każdym razem o 10 godz. rano publiczna licytacya połowy realności whl. 98 ks. gr. gm. Majdan zbydniowski objętej, masy spadkowej Adama Turka własnej.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono c. k. notaryusza Ludwika Miąsika.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 23 października 1895.

L. 10413 (8637 3—3)

Mościski Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Tomaszowi Rogala kwoty 30 zł. aw. z pn. odbędzie się tamże w dniach 31 stycznia 1896 i 28 lutego 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika masy spadkowej śp. Karola Wesołego wykazem hipotecznym l. 84 gm. Sudkowice objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 119 zł. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 11 zł. 90 ct.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 24 września 1895.

L. 31160 (8536 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Emilii Niedzielskiej w kwocie 4000 zł. z przynależytościami w dniu 28 stycznia 1896 i w dniu 3 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 26 Dz. III. w Krakowie l. w. h. 539 Maurycego i Leopolda Tlachnów własnej.

Cena wywołania wynosi 75217 zł.

Wadyum 7521 zł. 70 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Jan Jakubowski, zastępcą adw. Dr. Mandelbaum.

Kraków 31. października 1895.

L. 6505 (8723 3—3)

W celu wydobycia na rzecz c. k. uprz. akc. Banku hip. we Lwowie kwoty 240 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 527 ks. gr. gm. Przemyślany objętej do Aleksandra Zaleskiego należącej na 6500 zł ocenionej na dniu 14 stycznia 1896 i 17 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 30 czerwca 1895.

L. 5004 (8680 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie licytacyę ruchomości pod nk. 82 lwh. 76 w Starej wsi położonej, Franciszka Skęczka własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 30 stycznia 1896 i 4 marca 1896 każdorazowo o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 166 zł. 90 ct.

Wadyum 16 zł. 69 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Fabrego w Kętach.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kęty, 16 listopada 1895.

L. 3779 (8579 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 30 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 29 kwietnia 1892, kosztów sądowych w kwotach 3 zł. 64 ct., 4 zł. 24 ct., 6 zł. 94 ct., i 3 zł. 94 ct. już przyznanych, niemniej kosztów tej prośby w kwocie 6 zł. 82 ct. odbędzie się o godz. 9 rano w terminach 31 stycznia 1896 i 4 marca 1896 a to przy drugim także poniżej ceny szacunkowej licytacya realności pod l. kat. 104 w Lubszy położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, nieobjętej masy spadkowej Franciszka Drekslera własnej.

Cena wywołania 140 zł.

Wadyum 14 zł.

Reszta warunków i protokół oszacowania do przejrzenia w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Jana Ludkiewicza w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 23 lipca 1895.

L. 2824 (8659 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności dr. Bolesława Strowskiego w kwocie 200 zł odbędzie się w dniu 22 stycznia 1896 i w dn. 24 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym l. 119 księgi gruntowej gminy Kawenczyn objętej, dłużników tj. spadkob. Piotra Fereta własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 212 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 21 zł. 25 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Ujejski.

Ropczyce, 16 kwietnia 1895.

L. 17122 (8673 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, rozpisaną została w celu ściągnięcia reszty raty z 1 lipca 1893 w kwocie 612 zł. 38 ct. aw. i trzech półrocznych rat po 650 zł. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż majętności Piotrów scheda III wykazem hipotecznym l. 112, Piotrów scheda III wykazem hipotecznym l. 451 i Siekierczyn scheda III wykazem hipotecznym l. 102 ks. gruntowej dla większych posiadłości objętych, dłużnika Majera Schicklera własnych wraz z przynależytościami protokołem z 10 czerwca 1895 l. 11886 opisanymi w dwóch na dzień 28 stycznia 1896 i 25 lutego 1896 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione dobra na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 58060 zł. aw., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 5806 zł. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczone dobra później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Staubera został ustanowionym, wreszcie, że wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności dóbr, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 16 listopada 1895.

L. 4682 (8698 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Liebera w kwocie 800 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 28 stycznia i 26 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 27|32 części realności miejskiej pod lk. 74 w Krośnie położonej a wedle l. wykazu hipotecznego 93 księgi gruntowej gm. katastralnej Krosno, poniżej Iraela Margulesa w 15/32 częściach i Jachety Wachtel w 12|32 częściach własnej.

Cena wywołania i szacunkowa 2048 zł. 14 ct.

Wadyum 204 zł. 80 ct.

Reszta warunków licytacyjnych, akt i protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w tutejszo sądowej registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli doktor Feliks Czajkowski adwokat w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy

Krosno, dnia 24 września 1895.

L. 7710 (8732 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Maryi Dobrowolskiej w kwocie 110 zł. w. a. z procentem 6% od dnia 3 sierpnia 1884 bieżącym, kosztami w kwotach 5 zł. 62 ct. 5 zł. 85 ct. i tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 4 zł. 82 ct. i 9 zł. 56 ct. odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała pip. whl. 148 gm. Zagorzany objętego wedle karty B. poz. 1 dłużnika Jana Dobka własnego w dwóch terminach tj. w dniu 13 stycznia 1896 i 11 lutego 1896 każdym razem o godz. 9 rano.

Wadyum wynosi 18 zł. w. a.

Wyciąg hip., protokół oszacowania sprzedać się mającej realności oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 19 sierpnia 1895.

L. 9082 (8720 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 97 zł 73 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Jakóba Sattlera w tut. sądzie przymusowa sprzedaż całej posiadłości whl. 449 gminy Lanckorona objętej, dłużniczki Marty Mosurskiej własnej na jednym terminie dnia 27 stycznia 1896 o 10 godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adwokat dr. Bresiewicz

Cena wywołania wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Kalwarya, 24 listopada 1895.

L. 7745 (8722 2 - 3)

W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach 11 rat miesięcznych po 5 zł. 83 ct. i kapitału 280 zł 4 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności whl. 344 ks. gr. gminy Przemyślany objętej do dłużnika Lusera Plaplera należącej na 400 zł. ocenionej na dniu 27 stycznia 1896 i 2 marca 1896 każdym razem o 10 godz. z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski ck. notaryusz w Przemyślanach,

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 28 czerwca 1895.

L. 5622 (8736 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Złoczowa prawa poboru 100 prc. dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa w obrębie miasta Złoczowa z przedmieściami Szlaki i Glinianskie na czas od 1. stycznia 1896 do 31 grudnia 1898 zatem na przeciąg lat trzech odbędzie się na dniu 23 grudnia 1895 o godz. 3 popołudniu w sali Obrad Magistratu publiczna licytacya tak ustna jakoteż za pomocą ofert pisemych, do której wszystkich chęć wydzierżawienia mających się zaprasza z tem, że jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz w kwocie 9877 zł. w. a. tudzież że oferty w 10 prc. ceny wywołania jako wadyum zaopatrzone być mają.

Bliższe warunki licytacyjne, które przed rozpoczęciem licytacyi odczytane zostaną mogą interesowani przejrzeć w godzinach urzędowych w Registraturze Magistratu.

Złoczów, dnia 16 grudnia 1895.

L. 11466 (8701 2—3)

Dnia 22 stycznia 1896 i dnia 24 lutego 1896 o godz. 10 rano adbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności whl. 694 Skałat objętej w sprawie Markusa Leiby dw. im. i Zlaty Rosenblattów przeciw Nuchimowi Swifezo zapłacenie 700 zł. a. w.

Cena wywołania wynosi 655 zł.

Wadyum 65 zł. 50 ct.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim takze poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dr. Letza w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 24 października 1895.

L. 297 (8694 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Samuela Klausnera jako prawonabywcy Izraela Pressera w kwocie 50 zł. aw. z procentem w kwocie 10 zł. kosztami w kwotach 2 zł. 74 ct., 5 zł. 52 ct., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 4 zł. 16 ct. i 8 zł. 52 ct. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż całego ciała hip. whl. 146 gm. Biecz (Belna) objętego wedle karty B pcz. 2 dłużnika Józefa Kosiby własnego w 2 terminach tj w dniu 27 stycznia 1896 i w dniu 2 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 65 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającej realności oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biecz, 14 sierpnia 1895.

L 15759 (8361 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym miejsko delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności whl. 207 gm. Ruska wieś na pokrycie wierzytelności Józefa Pietraszka w kwocie 15 zł. wa. z pn. w dniach 12 lutego 1896 i 12 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 575 zł. wa.

Wadyum 57 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w sązie można przejrzeć.

Rzeszów, 18 października 1895.

L. 1977 (8754 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości iz dnia 20 stycznia i 27 stycznia 1896 roku każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wyk l 449, 96 467, 338, 368. gm. Żmigród objętych Michała Głoda, Feliksa Myczkowskiego, i Wojciecha Rozponda własnych, na zaspokojenie pretensyi Kasy Oszczędności w Jaśle w kwocie 175 zł. z pn.

Cena wywołania stanowi 3287 zł. 49 ct. zaś wadyum 328 zł. 70 ct.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacy ne przejrzeć można w tutsądowej registraturze.

Żmigród, dnia 25 marca 1895.

L. 15562 (8306 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Andrijowi Szkwarek Mikołaja o zapłacenie czterech rat po 6 zł. 67 ct. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 745 w Jasienowie polnym położonej w dwóch terminach dnia 18 lutego i dnia 18 marca 1896 o 9 godzinie rano w Sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 6 listopada 1895.

L. 14954 (8559 1—3

W sprawie egzekucyjnej Sendera Resis przeciw Jurkowi Łukienczukowi o zapłacenie 25 zł. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. 742 w Strzylczu położonej w dwóch terminach dnia 18 lutego i dnia 18 marca 1896 o godz. 9 rano w Sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 140 zł

Wadyum 14 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 29 października 1895.

L. 15563 (8307 1—3)

W tut Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 18 lutego 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 marca 1896 nawet poniżeł takowej, licytacya realności l. 423 według wyk. hip. 355 śp. Franka Karpiaka własnej w Jasienowie polnym położonej na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi pto. 12 rat po 6 zł. 50 ct.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Ręszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Białkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka, 14 listopada 1895.

L. 31226 (8678 1—3)

C. k. Sąd miej. del. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw Chaji i Chaimowi małżon. Fuss o zapłacenie kwoty 500 zł. odbędzie się dnia 7 lutego 1896 i dnia 6 marca 1896 każdym razem o godz 10 przed południem w biórze nr. 46 przymusowa sprzedaż realności whl. 210 ks. gr. gminy Krówniki objętej Chaji z Takserów Fuss własnej, tudzież realności whl 129 ks. gr. gm. Jaksmanice objętej dłużnika Chaima Fuss własnej.

Cenę wywołania stanowi co do realności wyk. hip. l. 210 kwota 775 zł, zaś co do realności whl. 129 kwota 225 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. M. Schwarza w Przemyślu z substytucyą adw. dr. J. Goldfarba.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tut sądowej registraturze.

Przemyśl, dnia 9 listopada 1895.

L. 4422 (8578 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 50 zł. z 6 prc. odsetkami od 2 października 1893, kosztów w kwotach 5 zł. 64 ct., 3 zł. 84 ct., 7 zł. 88 ct. już przyznanych nie mniej kosztów prośby w kwocie 6 zł. 83 ct. odbędzie się o godz. 9 rano w terminach 7 lutego i 13 marca 1896 a to przy drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej licytacya realności pod lk. 104 w Lubszy położonej ciała tabularnego nie stanowiącej nieobjętej masy spadkowej Franciszka Dreksler własnej.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Reszta warunków, protokół opisania i oszacowania do przejrzenia w registraturze

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Jana Ludkiewicza z Żurawna.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 23 lipca 1895.

L. 6160 (8339 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Silberberga w kwcie 20 zł. 89 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. kons. 109 w Fulomie położonej, wyk. hip. l. 153 księgi głównej gminy katastralnej Futoma objętej, na imię Jana, Weroniki i Franciszka Paściaków zaintabulowanej w dniach 16 grudnia 1895 i 13 stycznia 1896 każdym razem o godz. 11 przed południem.

Cena wywołania 396 zł. 42 ct. aw.

Wadyum 39 zł. 64 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 30 września 1895.

L. 6890 (8681 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację połowy realności pod nk. 94 w Kętach Jakóba Guttmana własnej w budynku sądowym w dwóch terminach 3 lutego i 4 marca 1896 każdorazowo o godz. 10 rano.

Wadyum 792 zł. 10 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna not. w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kęty, 16 listopada 1895.

L. 10277 (8658 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Kołomyi pto 3 rat po 21 zł. 25 ct. i 478 zł. 27 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali rozpraw w dniach 3 lutego 1896 i 9 marca 1896 każdym razem o 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod n. 264 w Peczeniżynie położonej wedle lwh. 1225 B poz. 1 ks. gr. gm. kat. Peczeniżyn własność Jury Winnyka Iwana stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2400 zł. a na pierwszym terminie realność wymieniona sprzedaną zostanie za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum ustanowiono na kwotę 240 zł. a. w.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przyadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn, 17 listopada 1895.

Konkursa.

L. 121584 (8773 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej posady inspektora gorzelń.

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia jedna posada inspektora gorzelń w VIII klasie rangi z systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie i wykazać, że posiadają wymogi przepisane rozporządzeniem c.j k. Ministerstwa Skarbu z dnia 12 czerwca 1890 l. 208 66 (Dz. pp. nr. 26 z r. 1890).

Lwów, dnia 13 grudnia 1895.

L. 4696 (8755 1—3)

Celem obsadzenia posady zarządcy w c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie z rangą i poborami IX klasy, wolnem pomieszkaniem i rocznym poborem 17 metrów kubicz. twardego, 10 metr. kub. miękkiego opałowego i 13 kil. świec stearynowych z obowiązkiem jednak złożenia kaucy w wysokości jednorocznej płacy, ewentualnie też opróżnić się mogącej posady kontrolora z rangą i poborami X klasy i adjunkta z rangą i poborami XI klasy.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swoje należycie alegowane do wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania w drodze przepisanej do dnia 10 stycznia 1895 do c. k. Dyrekcyi zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie i wykazać się znajomością obydwóch języków i krajowych, tudzież uzdolnieniem do służby zakładowo-karnej i świadectwem złożonego egzaminu z rachunkowości państwa.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.

Lwów, 16 grudnia 1896.

L. 2589 (8738 1—3)

W wykonaniu postanowień ustawy z dnia 2 lutego 1891 nr. 17 Dz. u. kr. rozpisuje się niniejszem konkurs na dziewięć posad akuszerek okręgowych w powiecie Mościskim, a to dla dziewięciu okręgów z siedzibą akuszerki w miastach, Mościska i Sądowa Wisznia, dalej w miasteczkach Krukiennice i Husaków, i wreszcie w Gminach wiejskich Lipniki, Twierdza, Starzawa, Lacka Wola i Szeszorowice.

Obowiązkiem akuszerki okręgowej będzie udzielanie w swoim okręgu pomocy położniczej każdej chorej o pomoc taką zgłaszającej się.

Do każdej z powyższych posad przywiązaną jest stała roczna płaca w kwocie 120 zł. w. a. a nadto prawo pobierania ustanowionych taks za każdą pomoc chorej udzieloną.

Ubiegające się o powyższe posady akuszerek okręgowych, mają wnieść odnośne podania swoje do Wydziału Rady powiatowej w Mościskach najdalej do 15 stycznia 1896 i do tychże dołączyć:

1. metrykę chrztu,
2. dyplom uprawniający do wykonywania praktyki położniczej,
3. świadectwo moralności, i
4. poświadczenie stanu zdrowia, wystawione przez dotyczącego c. k. lekarza powiatowego.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Mościska, dnia 4 grudnia 1895.

Jabłoński, Sekretarz — Stadnicki, Prezes

L. 2662 (8737)

Celem obsadzenia posady kontrolora przy kasie miejskiej w Haliczu z płacą roczną 450 zł. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Wymaga się uzdolnienia fachowego, które świadectwem udowodnione być ma. Emerytowani urzędnicy podatkowi albo rachunkowi mogą to uzdolnienie udowodnić dokumentem emerytalnym.

Dalej wymaga się złożenia kaucyi służbowej w wysokości powyższej rocznej płacy.

Podania o pomienioną posadę wniesione być mają do Zarządu miasta Halicza do dnia 31 grudnia 1895.

Od Zarządu miasta

Halicza, dnia 17 grudnia 1895.

L. 4640 (8774)

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady radcy skarbu w VII klasie rangi dla służby podatków stałych, ewentualnie posady sekretarza skarbu, dalej jednej ewentualnie dwóch posad starszych inspektorów podatkowych w VIII klasie rangi, jednej ewentualnie trzech posad inspektorów podatkowych w IX klasie rangi i jednej ewentualnie czterech posad koncepistów skarbowych w X klasie rangi z systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o jedną z posad powyższych mają wnieść swe podania udokumentowane w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

W tych podaniach należy też wykazać czy i w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni lub spowinowaceni z tutejszokrajowymi urzędnikami skarbowymi.

Lwów, dnia 16 grudnia 1895.

Kuratele.

L. 8947 (8743 1—2)

Iwan Melyniuk z Jatwięg uznany marnotrawcą, kuratorem tegoż ustanowiony Stefan Melyniuk z Jatwięg.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka, 30 lipca 1895.

L. 5069 (8751 1-2)

Olenę Owczar z Podhorzec uznano marnotrawczynią; kuratorem ustanowiono Kajetana Łabińskiego z Podhorzec.

C. k Sąd powiatowy.

Olesko, 17 lipca 1895.

Wyroki prasowe.

Zl. 281 (8437)

Das k. k. städt. deleg Bezirksgericht Alsergrund als Preßgericht hat mit dem Urtheil vom 14 November 1895, Zl. 25575 die Weiterverbreitung der Nummer 45 der periodischen Druckschrift: „Die Zukunft" vom 6 September 1895 wegen der Stelle von „Besonders in Amerika" bis „Arbeitermassen zu verbreiten" in dem Artikel: „Der Arbeitercongreß von 1896" ferner wegen des Artikels: „Atheismus" nach §§ 305 St. G. und 122 d. St. G. verboten.

Wien, am 25. November 1895.

Zl. 286 (8586)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Krems als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft vom 2 December 1895, Z 5023 Stf zu Recht erkannt: Der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte" Nr. 23 vom 1 December 1895 begründe in der Rubrik: „Briefkasten" Seite 292, Spalte 2 und 3, in der Stelle „Farbensatter Schwarzgelber" bis „Amen" u. d. Gr. J. den Thatbestand Verbrechens der Majestätsbeleidung nach § 63 St. G. B., es werde hinsichtlich dieser Stelle nach §§ 489 und 493 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft Wien vorgenommene Beschlagnahme der Druckschrift bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung ausgesprochen.

Krems, 3 December 1895.

Zl. 287 (8692)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 21 October 1895, Z. 2310, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Arbeiterwille" vom 17 October 1895 wegen der Stelle von „Der steiermärkische Statthalter" bis „wegen ihrer Zmsicht" des Artikels: „Der steiermärkische Statthalter", dann wegen des Artikels: „Wir begrüßen den neuen Statthalter", beginnend mit denselben Worten und endend mit „etwas ordnungswidrig ist" endlich wegen des Artikels: „Bezirkshauptmannschaft Pettau" beginend mit denselben Worten und endend mit „gegenüber einem Arbeitervereine" nach § 492 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Reichenbeig hat mit dem Erkenntnisse vom 18 October 1895, Z. 9407|Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 284 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung" vom 15 Oct ber 1895 wegen des Artikels: „Eine Heldenthat des nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 18 October 1895, Z. 9413, die Weiterverbreitung der Nr. 226 Zeitschrift: „Reichenberger Zeitung" vom 26 September 1895 wegen der Stelle von „So ist es aber" bis „versagt bleiben" des Artikels „Die Bürgermeisterwahl in Wien" nach § 492 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 12 October 1895, Z. 4259 die Weiterverbreitung der Nr. 236 der Zeischrift: „L'Alto Adige" vom 15—16 October 1895 wegen des Artikels: „Le scuole tedesche in paesi italiani" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 17 October 1895, Z. 6779, die Weiterverbreitung der Nummer 81 der in Zara erscheinenden Zeitschrift: „Il Dalmata" vom 9 October 1895 wegen des Artikels „Pel nostro Ginnasio" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 16 October 1895 Z. 7253, die Weiterverbreitung der in Spalato unter dem Titel „Dichiarazione" ddo Spalatto, 8 October 1895, mit der Unterschrift: „P. Girolamo Granic, Guardiano dei Francescani Minori Conventualialla Marina" erschienenen Druckschrift nach Art. VII und VIII des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863 verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12752 (8697 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tymka Szmajdę, że dnia 17 września 1895 do l. 12752 wniosła przeciw niemu i spóln Bazylia Jacewicz skargę o 130 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 16 stycznia 1896 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie Jakóba Wisłockiego z Gładyszowa.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 18 września 1895.

L. 13987 (8696 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Dmytra i Andryja Juszczaków, że dnia 11 sierpnia 1895 do l 10936 wniósł Teodor Horbal przeciw Wasy owi Juszczakowi i przeciw nim skargę o własność parcel l. kat. 7809 do 7813 w Bednarce położonych, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 16 stycznia 1896 o godzinie 9 przed południem tudzież, że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Maurycego Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanych kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwani sami sobie przypisać będą musieli.

Gorlice, 24 listopada 1895.

L. 3386 (8719 3—3)

W sporze sumarycznym Teresy Świszczowej przeciw Hawryłowi Pomajbie, Michałowi Pomajbie, Wasylowi Pomajbie, Ewie Bik i Annie Pomajba o oddanie w posiadanie 1/3 części posiadłości pod lk. 129 we Woli Pietruszej wyk. hip. l. 129 ks. gr. gm. Wola Pietrusza objętej, ustanowia się dla nieobecnej Anny Pomajba kuratorem Pawła Maleckiego z Pietruszej Woli.

O czem zawiadamia się Annę Pomajba, by na termin 21 stycznia 1896 o 9 rano wyznaczony, albo innego pełnomocnika sobie obrała, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczyła, gdyż inaczej możliwy zły wynik sporu sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, 15 listopada 1895.

L. 5969 (8695 3—3)

Niewiadomych z pobytu Klemensa i Józefa Fudala zawiadamia się, że Jan Gomułka i spóln. wytoczyli przeciw nim i spólnikom pozew o złożenie rachunków z 3/7 części whl. 12 gm. kat. Kołkówka lub 358 zł. z pn., że dla nich Kazimierz Fudala z Kołkówki kuratorem ustanowiony został, że temu kuratorowi lub tut. sądowi wszelkich informacyi udzielić mają, lub sobie innego pełnomocnika ustanowić mogą.

Termin do obrony na dzień 23 stycznia 1896 wyznaczony.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 30 września 1895

L. 19700 (8713 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie egzekucyjnej Kołomyjskiej kasy oszczędności przeciw Rubinowi Munczakowi o 3900 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu dłużnika adw. dr. Hullesa kuratorem i doręczył temuż tus. uchwałę z 27 kwietnia 1895 l. 1322 dla dłużnika przeznaczoną.

Kołomyja, dnia 30 listopada 1895.

L. 2994 (8730 3—3)

W myśl § 30 ust. o repr. pow. Wydział Rady powiatowej mieleckiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że z dniem dzisiejszym wyłożone zostają w sali posiedzeń Rady powiatowej na dni 14 preliminarze na rok 1896 a mianowicie: preliminarz funduszu dróg powiatowych i preliminarz funduszu powiatowego dróg gminnych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Mielec, 16 grudnia 1895.

L. 43325 (8706 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ignacyka, że przeciw niemu wniosła miejska kasa oszczędności w Bochni pozew de praes. 27 kwietnia 1895 l. 15367 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 24 zł. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 kwietnia 1895 l. 15367 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Glużińskiemu ze substytucyą adw. dr. Fedorowicza w Krakowie i poleca Jana Ignacykowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 15 listopada 1895.

L. 8355 (8672 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Alfreda Garapicha, że przeciw niemu wniosła firma Clayton & Schuttleworth we Lwowie pozew de praes 18 kwietnia 1895 l. 2604 o zapłacenie kwot 417 zł. 40 ct. i 170 zł. i że ten pozew doręczony został ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi w osobie adwokata dr. Schätzla ze substytucyą adw. dr. Czajkowskiego w Brzeżanach.

Wzywa się przeto Alfreda Garapicha, by ustanowionemu dlań kuratorowi swe środki obrony podał, lub innego zastępcę ustanowił i tegoż sądowi wymienił, inaczej sam sobie przypisze złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące.

Brzeżany, 30 listopada 1895.

L. 8290 (8561 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Kaszubę, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 23 zł. 36 ct. wa. z pn. na realności lwh. 308 w Kolbuszowy górnej na rzecz Wysokiego Skarbu, dla niego kuratorem ad actum Maciej Gorzelany w Kolbuszowy górnej ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 1 czerwca 1895 l. 4229 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 25 października 1895.

L. 10475 (8525 3—3)

Niniejszem podaje się do wiadomości że Marya Małka 2-im, Mechel, Eisyk, Golda i Samuel recte Feiwel Hornerowie wnieśli przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Izraelowi Markowi pozew praes 15 października 1895, l. 10475 o uznanie prawa własności 1|3 dotąd na rzecz Izraela Marka jako własność zaintabulowanej części realności whl. 604 gminy Bohorodczany.

Ustanowiwszy dla tegoż niewiadomego pozwanego kuratorem Piotra Kurysia c. k. notaryusza tutejszego wzywa się Izraela Marka, aby jeżeli z zastępstwem tem nie zgadza się podał Sądowi innego, swego pełnomocnika lub osobiście wziął udział w rozprawie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany 7 listopada 1895.

L. 10043 (8590 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Nowym Targu nr. 1216 na kwotę 1849 zł. 95 ct. aw. na imię Franciszka Kaczmarczyka opiewającej, by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w tut. sądzie się zgłosił, inaczej po upływie tego terminu książeczka ta na ponowne podanie Franciszka Kaczmarczyka za umorzoną uznaną zostanie.

Nowy Sącz, 23 listopada 1895.

L. 17865 (8547 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Banku handlowego i przemysłowego w Kutach przeciw Jakóbowi Herschowi Baumwobl i Markusowi Spinner pto. 267 zł w. a. z pn. ustanowił dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Jakóba Herscha Baumwobla kuratorem adw. Dr. Milgroma, zaś dla Markusa Spinner kuratorem adw. Dr. Kraśnickiego i doręczył tymże na kaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, dnia 26 października 1895.

L. 17328 (8546 3—3)

W sprawie firmy Jana Stunnera zastępcy przeciw Michalinie Żarlikowskiej pto. 441 zł. 48 ct. z pn. ustanowiono adw. Dr. Zipsera kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej i doręczono temu nakaz zapłaty z 28 września 1895, l. 16152 dla pozwanej przeznaczony.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 19 października 1895.

L. 9984 (8609 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Romana Procyka, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 29 kwietnia 1895 l. 4512 dla niego przeznaczonej względem intabulowania Jacka Procyka i Iwasia Szklarskiego za właścicieli whl. 91,142,146 gm. Wyrów kuratora Mykietę Kisil ustanowiono.

Kamionka str., 3 października 1895.

L. 20160 (8693 2—2)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu w sprawie wekslowej Leiby Sonnenscheina przeciw dr. Emanuelowi hr. Dunin Borkowskiemu pto 100 zł. aw. zawiadamia tego ostatniego jako z miejsca pobytu nieznanego, że na żądanie Leiby Sonnenscheina pod dniem 9 listopada 1895 l. 18908 przeciw niemu wydany został nakaz zapłaty sumy 100 zł. aw. z pn. który ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Dolińskiemu doręczono.

Wzywa się zatem kuranda, ażeby potrzebnych, swych praw środków swemu kuratorowi dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż złe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 7 grudnia 1895.

L. 11109 (8569 3—3)

C. k. Sąd obwodody jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż na prośbę Markusa Eckstina zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy Markus Eckstein młyn parowy w Rzeszowie. którą tenże osobiście imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Rzeszów, 7 listopada 1895.

L 43788 (8707 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Schneida, że przeciw niemu wniosła firma „Isaac Mautner et Sohn" pozew de praes. 15 listopada 1895 l. 43788 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 7 zł. 95 ct. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 19 listopada 1895 l. 43788 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Benisowi ze substytucyą adw. dr. Fischlera w Krakowie i poleca Leonowi Schneidowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 19 listopada 1895.

L. 46901 (8708 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Szwantowskiego byłego właściciela dóbr, że przeciw niemu wniosła M. Langrockowa pozew de praes. 25 listopada 1895 l. 45301 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 26 listopada 1895 l. 45301 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. Dr. Kopffowi ze substytucyą adw. Dr. Tomika w Krakowie i poleca się zatem Ludwikowi Szwantowskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 10 grudnia 1895.

L. 6285 (8734 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Patyka, iż na pozew Jana Łątki i Franciszki Jantówny, przeciw niemu o zapłacenie 100 zł. termin do rozprawy sumarycznej na dzień 22 stycznia 1896 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Wojciecha Patyka, aby do rozprawy stawił się osobiście lub przez pełnomocnika, inaczej przeprowadzi się rozprawę z ustanowionym dla niego kuratorem p. Goyskim Kazimierzem c. k. notaryuszem w Tuchowie.

Tuchów, dnia 13 grudnia 1895.

L. 19274 (8623 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Berla Fischmana przeciw Stanisławowi br. Dzieduszyckiemu pto 1500 zł. wa. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława hr. Dzieduszyckiego adw. dr p. Maramorosza z substytucyą adw. dr. p. Dębickiego i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 23 listopada 1895 l. 19274 dla Stanisława br. Dzieduszyckiego przeznaczony.

Kołomyja, dnia 23 listopada 1895.

L. 65965 (8688 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Fryanettę Dresslę dw. im. Rosenbach, że celem doręczenia jej uchwał w sprawie żądanego przez Maryę z Małuszyńskich Zulauf i innych współwłaścicieli realności we Lwowie pod l k 582¼ położonej wykreślenia prenotacyi prawa zastawu dla sumy 2000 zł. m k. z pn. w stanie biernym powyższej realności na jej rzecz ciążącej, ustanowiono dla niej kuratorem adwok. dr. Panetha a tegoż zastępcą adw. dr. Aschkenazego.

Lwów, dnia 30 listopada 1895.

L. 7278 (8589)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych „Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Korczynie stowarzyszenie z ograniczoną poręką“ z tem że firma tegoż opiewa: „Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Korczynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ w języku niemieckim: „Spar und Credit-Verein zu Korczyna registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“

Siedzibą tego Towarzystwa jest Korczyna, przedsiębiorstwo jego opiera się na statucie z daty Korczyna 11 września 1895.

Czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony.

Celem stowarzyszenia jest prowadzenie zakładu kredytowego dla dostarczania członkom potrzebnych im kapitałów za pośrednictwem wspólnego kredytu i dać im sposobność do zyskownego wkładania ich kapitałów.

Dyrekcyę składają wybrani na walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 11 września 1895 w Korczynie Mendel Schrott i Mendel Weissmann przemysłowcy w Korczynie oraz Hersch Fischler właściciel realności w Komborni zamieszkali.

Wszelkie ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniają się przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia i publiczne afigowanie ogłoszenia przez przewodniczącego rady nadzorczej i jednego dyrektora podpisane.

Poręka członków jest ograniczoną i to w ten sposób, że każdy członek ręczy za zobowiązania stowarzyszenia oprócz kwotą swoich skryptów udziałowych na 50 koron opiewających i dopisanych mu dywidend jeszcze dalszą kwotą po 100 koron za każdy wniesiony udział.

Firmę Towarzystwa podpisują ważnie przewodniczący rady nadzorczej i jeden dyrektor lub dwaj członkowie dyrekcyi w ten sposób, że pod wydrukowaną lub przez kogobądź wypisaną firmą własnoręcznie swoje nazwisko podpisują.

Prezesem Rady nadzorczej na walnem zgromadzeniu dnia 11 września 1895 wybranym został Süssmann Beck przemysłowiec w Korczynie zamieszkały.

Jasło, 23 listopada 1895.

L. 19464 (8624 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Spółki handlowej rolniczo przemysłowej w Kołomyi przeciw Ludwikowi Niewiadomskiemu i Maryanowi Dawidowiczowi pto 110 zł., 520 zł., 425 zł. i 330 zł. wa. z pn. ustanowił kuratorem dla pozwanych z miejsca pobytu niewiadomych Ludwika Niewiadomskiego adw. dr. p. Rittigsteina, zaś dla Maryana Dawidowicza adw. dr. Zipsera i doręczył tym kuratorom nakazy zapłaty z daty dzisiejszej l. 19464, 19465, 19466 i 19467 dla pozwanych przeznaczone.

Kołomyja, 23 listopada 1895.

L. 10364 (8664 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niewiadomego z pobytu Jana Stawiarskiego, że Józef Stawiarski dnia 31. października 1895 do l. 10 364 wytoczył przeciw niemu skargę o wystawienie na jego rzecz kontraktu kupna sprzedaży co do parceli 1635/2 gm Rytro, której prawo własności dotychczas we wykazie ks l. 33 na rzecz pozwanego jest zaintabulowane, oraz połowy realności wyk. l. 149 tejże gminy.

Sąd ustanawia dla pozwanego kuratora w osobie p. Floryana Obmińskiego notaryusza w Starym Sączu na jego koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa go, aby kuratorowi potrzebnych dowodów dostarczył lub wskazał innego pełnomocnika, albo osobiście do rozprawy się stawił.

C. k. Sąd powiatowy

Stary Sącz, 5 listopada 1895.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 grudnia 1895.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Buczacz	Przewłoka (ob. dw.).
	Ropczyce	Dębica (Poddębie folw.)
	Stryj	Hurnie.
	Zaleszczyki	Żeżawa (ob. dw.).
	Zbaraż	Bogdanówka (obszar dworski).
	Żydaczów	Smuchów, Żydaczów.
Wąglik	Podhajce	Wiśniowczyk.
Róża wąglikowa	Borszczów	Kudryńce, Mielnica, (Juljanówka).
	Brody	Czernica (Zalesie), Ponikwa, Sznyrów.
	Horodenka	Czerniatyn, Okno.
	Husiatyn	Czarnokoniecka Wola, Mszaniec.
	Kołomyja	Winogród.
	Kraków	Branice, Czyżyny, Luborza, Wyciąże.
	Lwów	Żyrawka
	Podhajce	Mużyłów.
	Sanok	Komancza.
	Sniatyn	Hańkowce.
	Staremiasto	Hołowacko, (Złotnik)
	Zaleszczyki	Błyszczanka, Moszków
Pomór świń	Biała	Kaniów.
	Bochnia	Bratnice, Brzeznica, Buczków, Chełm, Cikowice, Damienice, Dąbrówka, Gorzków, Jodłówka, Kłaj, Krzeczów, Książnice, Łapczyca, Moszczenica, Stanisławice, Targowisko, Trynitatis.
	Brody	Grzymałówka, Smarzów, Szczurowice, Trójca.
	Brzesko	Biadoliny szlacheckie, Jasień, Wola przemykowska.
	Chrzanów	Jaworzno, Radwanowice.
	Cieszanów	Cewków, Oleszyce miasto, Oleszce stare, Staresioło (Bachory), Suchowola, Zapałów.
	Drohobycz	Horucko, Popiele.
	Husiatyn	Czarnokońce wielkie.
	Jarosław	Cetula, Dobra, Duńkowice, Korzenica, Łazy, Majdan, Michałówka, Miękisz nowy, Nienowice, Piwoda, Rudka, Rzyszkowa wola, Kołoszów, Swięte, Surmaczówka. Tuchla, Wysocko, Wiązownica, Wylewa, Zarzecze, Zabłotce.
	Jasło	Gogolów, Osobnica, Pstrągówka, Sieklówka górna Tarnowiec, Zimnowoda.
	Jaworów	Chotyniec, Hruszowice, Młyny, Tuczapy, Wola gnojnicka.
	Kamionka str	Dmytrów, Jabłonówka, Krzywe, Nieznanów.
	Kraków	Kościelniki, Kępa rusiecka. Więckowice
	Łańcut	Gorzyce, Kuryłówka, Ożanna, Rozbórz.
	Limanowa	Lubomierz.
	Mielec	Kębłów, Wola zdakowska.
	Mościska	Kalników, Sułkowszczyzna
	Myślenice	Dolnawieś, Górnawieś, Jawornik, Lubień, Pcim, Skawa. Wola radziszowska, Wysoka.
	Nisko	Dąbrowica, Kamień, Nisko.
	Nowytarg	Chochołów, Dębne.
	Przemyśl	Bolestraszyce, Byków, Dusowce, Kniażyce, Maćkowice, Medyka, Młodowice, Nowosiółki, Ostrów Paćkowice, Skład solny. Stubienko, Stubno, Torki Ujkowice, Walawa, Witoszyńce.
	Rawa	Kamionka wołoska, (Horajec), Ubnów.
	Ropczyce	Pustynia (Kozłów), Postków.
	Rzeszów	Krasne, Łąka.
	Sambor	Rogożno.
	Skałat	Dubkowce. Soroka.
	Sokal	Bełz, Bojanice, Hulcze, Kościaszyn, Leszczetów, Liwcze, Łuczyce, Nusmice, Opólsko, Ostrów, Sokal, Steniatyn, Torki, Witków.
	Tarnobrzeg	Brandwica, Chwałowice, Cygany, Górzyce Jastkowice, Majdan Zbydniowski, Pniów, Radomyśl, Rzeczyca Stale, Witkowice, Zbydniów.
	Wadowice	Witanowice.
	Wieliczka	Bodzanów, Brzegi, Ludwinów, Płaszów.
	Żywiec	Cisiec, Kamesznica, Szare, Żabnica.
Zaraza pyskowa i racicowa	Bochnia	Świniary.
	Dąbrowa	Bagienica.
	Dolina	Belejów, Łużki, Słoboda bolechowska.
	Kamionka	Połoniczne, Peratyn, Żelechów.
	Kraków	Grzegórzki, Kościelniki, Prądnik biały, Smierdząca.
	Lwów	Lwów (miasto).
	Mielec	Borowa Podleszany.
	Podhajce	Sławentyn (Krasnolesie).
	Rohatyn	Podgrodzie.
	Sokal	Bobiatyn, Łuczyce, Starogród. Żniatyn.
	Stryj	Dobrzany, Korostów, Libuchowa, Orawczyk, Pukieniecze, Strzałków, Wierczany, Rożanka niżna.
	Tarnobrzeg	Chwałowice (ob. dw.) Dąbrówka, Miechocin, Wrzawy (Sadowie), Zalesie.
	Turka	Butla, Husno niżne i wyżne, Komorniki, Krywka, Libuchowa, Mochnate, Wysocko wyżne.
	Wieliczka	Dobczyce.
	Żydaczów	Bujanów, Holeszów (ob. dw.), Pczany, Tarnawka, Włodzimierce, Żurawno.
Parchy u koni	Nowytarg	Szczawnica wyżna.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 31534 (8594 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Bila, że w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Tarnowie przeciw niemu o 61 zł, ustanowiono dlań kuratora dr. Stojałowskiego z Tarnowa i temuż rezolucyę z dnia 26 stycznia 1895 doręczono.

C. k Sąd pow. miej deleg.

Tarnów, dnia 30 listopada 1895.

L. 24131 (8593)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie podaje do publicznej wiadomości, że równocześnie poleca się prowadzącemu tus. rejestra:

1. wpisanie w rejestra dla stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych nowozałożonego stowarzyszenia pod firmą „Volksbank in Stanislau, registrirte Genossenschaft mit beschränkter (5 cher) Haftung“, w języku polskim „Bank ludowy w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną (5 krotną) poręką“ z tem, że stowarzyszenie to powstało na podstawie statutów z dnia 1 września 1895;

2. Przedmiotem Stowarzyszenia jest zajmywanie się interesami kredytowymi celem przysporzenia członkom potrzebnych środków pieniężnych za pomocą wzajemnego kredytu i dania możności korzystnej lokacyi ich kapitałów;

3 dyrektorami powyższego stowarzyszenia zostali na walnem zgromadzeniu 6 września 1895 wybrani: Dawid Kudisch, Max Bibring, Berl Krautmann i dr. Salamon Blaustein.

4. firma stowarzyszenia podpisywaną będzie w ten sposób, że po wypisaniu lub wyciśnięciu stampilią takowej, co najmniej dwóch członków dyrekcyi takową podpisze.

5 Udział w stowarzyszeniu wynosi co najmniej 25 zł. od jednego członka i ręczą członkowie za zobowiązania stowarzyszenia solidarnie pięciokrotnym udziałem po wliczeniu takowego;

6. Obwieszczenia stowarzyszenia następują przez przybicie na publicznych miejscach a ponadto mogą być ogłoszone w „Gazecie lwowskiej“, lub innym publicznym dzienniku.

Stanisławów, 23 listopada 1895.

L. 6070 (8691 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Aleksandra Srokowskiego, Józefa Srokowskiego, Jana Taubesa, Franciszka Szymberskiego, Michała Bańskiego, Domicelę Zukotyńska, Izaaka Leona Kolischera, Leopolda Ziszek, Joannę Barańską, Barucha Ehrensaala, Sarę Mindel Horn, Izraela Becka, Alojzę Kosińską Józefa Grzymałę Piątkowskiego, Jana Wieczyńskiego, Jakóba Naworyta, Izydora Trommelschlaga, masę pupilarną Adama Türsta, Floryana Stebnickiego: Piotra Romanowicza, Mojżesza Fegera, Jana Hermana Brühla, Herscha Silbersteina, Jana Zarębę, dom handlowy „Glixelego synowie“. Markusa Grünsteina, Wincentego Żółkiewicza, Jana Żółkiewskiego, masę wierzycieli Piotra Potockiego, tych którzyby z tytułu byłego stosunku poddańczego rościli sobie jakieś pretensye do właścicieli dóbr Trzetrzewna z tytułu wymiaru sprawiedliwości lub zarządu majątkiem sierocym i w ogóle depozytami i Samuela Margoschesa, że spadkobiercy śp. Franciszka Pisztka wnieśli przeciw nim pod dniem 12 lipca 1895 l. 6070 pozew o uznanie prawa żądania zapłaty kwoty 2890 zł. 30 ct. wa. jako resztującej ceny kupna dóbr tabularnych Biczyce, Krasne, Trzetrzewina i Wojtowstwo Trzetrzewina na publicznej licytacyi w dniu 30 sierpnia 1855 przez Franciszka Pisztka nabytych za przedawnione; że pozew ten doręczono zamianowanemu dla pozwanych kuratorowi adw. Władysławowi Rożańskiemu ze substytucyą adw. dr. Drezińskiego z Nowego Sącza do wniesienia pisemnej obrony w dniach 90, że zatem temuż kuratorowi winni dostarczyć środków do obrony lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, inaczej bowiem wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Nowy Sącz, 21 września 1895.

L. 7285 (8622 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle ustanawia w sprawie wekslowej Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie przeciw Józefowi Boczarowi i tow. pto 500 zł. w. a. z pn. dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Boczara kuratora w osobie Jędrzeja Stepka naczelnika gminy w Haczowie i doręczając temuż tutejszo sądowy nakaz zapłaty z dnia 2 listopada 1895 l. 6961, wzywa kuranda, aby celem strzeżenia praw swoich udzielił kuratorowi potrzebnych informacyi lub też wskazał sądowi innego pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisza.

Jasło, 30 listopada 1895.

L. 29080 (8652 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Burnata, że w sporze Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw spadkobiercam śp. Jana Burnata o 13 rat po 30 zł. kuratorem dlań adwokata dr. Malawskiego ustanowiono i temuż rezolucyę z dnia 27 lutego 1895 l. 8195 doręczono i do rozprawy termin na dzień 3 lutego 1896 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg.

Tarnów, dnia 30 listopada 1895.

L. 32270 (8653 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Kellmana, iż wyrok z dnia 24 marca 1895 l. 8432 w sporze sumarycznym Anschla Druckera przeciw niemu o zapłatę 200 zł. z pn. doręcza się ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Józefowi Bostowi w Tarnowie z tem nadmienieniem, by ustanowionemu kuratorowi środki obronne jakieby mu przysługiwały udzielił, lub sądowi innego pełnomocnika wskazał.

Tarnów, dnia 10 listopada 1895.

L. 65592 (8670)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 30 października 1895 firmę „F. Gross i W. Strus“ z rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreślono a natomiast wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmę „Ferdynand Gross“ i przy takowej uwidoczniono, że właścicielem tej firmy jest Ferdynand Gross cukiernik i właściciel zakładu kąpielowego we Lwowie.

Lwów, dnia 30 listopada 1895.

L. 11566 (8663 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z pobytu Józefa Banacha rzekomo w Ameryce przebywającego, że w sprawie spadkowej po zmarłym Janie Floryanie z Łącka rezolucyę z dnia 15 marca 1895 l. 957, mocą której zarządzono intabulacyę praw rzeczowych ze spadku doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi Józefowi Floryanowi z Łącka.

Stary Sącz, dnia 9 grudnia 1895.

L. 23706 (8571)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskuteczniono zostało w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie zaprotokołowanej na podstawie uchwały z dnia 15 maja 1884 l. 7138 firmy Noe Grün handel produktami rolniczymi w Wulce dunieckiej

Tarnów, 21 listopada 1895.

L. 26571 (8572 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu wzywa spadkobierców sp. Jana Kratzera, aby prawa swoje do przechowanej w depozycie sądowym gotówki w kwocie 155 zł. 20 ct. im służyć mogące w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu tem pewniej wykazali, bo inaczej gotówka ta Skarbowi państwa wydaną będzie.

Przemyśl, 30 września 1895.

L. 47181 (8583)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Sokalu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ dnia 20 lipca 1895 uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa w dniu 16 maja 1895 odbytem wybrani zostali na przeciąg trzech lat: dyrektorem Adolf Doening, kasyerem Piotr Karpiuk, kontrolorem Jan Semetkowski, zastępcą dyrektora Eugeniusz Wysoczański, zastępcą kasyera Mieczysław Strzelecki, a zastępcą kontrolora Henryk Madeyski.

Lwów, dnia 12 października 1895.

L. 45851 (8582 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejsze, iż przy firmie: „Spółka rolnicza w Sokalu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa odbytem w dniu 26 maja 1894 wybrani zostali na dalsze trzy lata dyrektorami: Henryk Karczewski w Opulsku zamieszkały i Wincenty Kruszewski w Chodorowie zamieszkały, dyrygentem Adolf Doening w Sokalu zamieszkały, a zastępcą dyrektora Zdzisław Obertyński w Hujczu zamieszkały.

Lwów, dnia 21 września 1895.

L. 25733 (8649 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Henę Berger, że dla niej wskutek wniesionego przeciw niej przez Dawida Riegera w dniu dzisiejszym do l. 25733 pozwu wekslowego o zapłatę sumy 400 zł. wa. z pn.. kuratorem tutejszy adwokat dr. Ringelheim ustanowionym i temuż wydany nakaz zapłaty doręczonym został.

Tarnów, 11 grudnia 1895.

L. 22609 (8676 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności w Ropczycach o 29 zł. 64 ct. wa. z pn. dla niewiadomego z pobytu egzekuta Jakóba Badnera kuratorem adwok. dr. Febusa Salamona, tegoż substytutem adw. dr. Józefa Rosta i doręcza dr. Febusowi Salomonowi uchwałę z 5 września 1895 l. 18365.

Tarnów, 31 października 1895.

L. 18948 (8675)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 5 października 1895 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Izak Ehrenhaus przedsiębiorstwo wyrębu lasu i handel drzewa w Pruchniku.

Przemyśl, 7 grudnia 1895.

L. 19529 (8692)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 17 listopada 1895 dokonanym został w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie „Browar J. O. Adama ks. Sapiehy w Krasiczynie“ wpis następujący: oświadczeniem z daty Przemyśl 12 października 1895 udzielił J. O. Adam książę Sapieha prokury Leszkowi Wiśniowskiemu, który prokurę tej firmy sam jeden prowadzić będzie, natomiast prokura w poz. 102/9 na Mieczysława Tomżyńskiego i Stanisława Tarnawskiego zapisana ma być przez tychże prokurantów zbiorowo prowadzona, Leszek Wiśniowski będzie podpisywał firmę tę w ten sposób, że pod stampilią wyciśniętem lub wypisanem brzmieniem firmy „Browar ks. A. Sapiehy w Krasiczynie“ umieści swój własny podpis.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 7 grudnia 1895.

L. 18535 (8674 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 2 listopada 1895 następujący wpis został do rejestru handlowego dla stowarzyszeń dokonany, że I na walnem zgromadzeniu towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu a) dnia 10 maja 1895 odbytem, Pan Mieczysław Ritterschild ajent krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Przemyślu został jako dyrektor kontrolor zatwierdzony; b) dnia 11 października 1895 odbytem w miejsce następującego dyrektora Dr. Wacława Skórskiego i zmarłego Dyrektora kasyera Henryka Słotwińskiego J.Wny. Aleksander hr. Krukowiecki właściciel dóbr w Aksmanicach dyrektorem, zaś p. Jan Patronowicz, prywatny w Przemyślu dyrektorem kasyerem wybrani zostali.

Przemyśl, 7 grudnia 1895.

L. 38655 (8618)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Hane del artykułów konfekcyi męskiej i krawiectwo L. Schwarzwald i Ska. z godłem Old England“ w rejestrze handlowym dla firm spółkowych dnia 30 czerwca 1895 wpisano i przy takowej uwidoczniono:

1. że jawnymi spólnikami tej firmy są:

a) Leon recte Leib Schwarzwald kupiec we Lwowie zamieszkały i

b) Feiwel Distler recte Birnbaum, krawiec we Lwowie zamieszkały.

2. że spółka ma swoją siedzibę we Lwowie,

3. że spółka rozpoczęła swe czynności w dniu 27 lutego 1895 i

4) że wyłącznie uprawnionym do zastępywania spółki jest spólnik Leon recte Leib Schwarzwald, natomiast spólnik Feiwel Distler recte Birnbaum żadnych czynności imieniem tej firmy nie ma prawa przedsiębrać.

Lwów, 31 sierpnia 1895.

L. 42906 (8642)

C. k Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „J. O. Seelenfreund“ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych dnia 30 czerwca 1895 wpisano i przy takowej uwidoczniono, że właścicielem jej jest Jonasz, Ozyasz Seelenfreund kupiec we Lwowie i że tenże udzielił prokurę żonie swojej Toni Seelenfreund zamieszkałej we Lwowie.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1895.

L. 7646 (8635 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Przysłópskiego, że w wie Judy Wertheimera przeciw niemu pto 4 zł. aw. z pn. dla niego ustanowionym został kuratorem Antoni Zurek i że temuż pozew z dnia 6 listopada 1895 nr. 7646 doręczony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 6 listopada 1895.

L. 69393 (8617 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Emilowi Kratochwil, że przeciw niemu został dnia 7 grudnia 1895 do l. 69393 na rzecz Emanuela Kurzer wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. aw. z pn.

Gdy miejsce pobytu Emila Kratochwila nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Marynowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Kosa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się zatem p. Emila Kratochwila, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 7 grudnia 1895.

L 12996 (8632 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Mojżesza Berla, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały z 20 września 1895 l. 9645 jakoteż i dalszych uchwał w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Samuelowi Mojżeszowi Berlowi pto 61 zł. aw. z pn. wydać się mających, ustanowiono dla niego kuratora Franciszka Angielczykowskiego i temuż tą uchwałę doręczono.

Halicz, 4 grudnia 1895.

L. 19047 (8626)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 10 listopada 1895 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych Tom I strona 100 poz. 80/1 jako nowa firma „Chaim Wolf & Saul Herzig“ że jawnymi spólnikami są Chaim Wolf i Saul Herzig właściciele realności w Przemyślu i że celem tej spółki jest przedsiębiorstwo budowli wodnych na rzece San i że prawo zastępowania tej spółki mają tylko obaj spólnicy łącznie.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 7 grudnia 1895.

L. 5839 (8625 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w sporze spadkobierców ś. p. Adama Morawskiego przeciw Antoniemu Gerzabkowi i spól. o dostarczenie i oddanie 5000 sztuk szweli, ustanawia dla powodowych spadkobierców ś. p. Adama Morawskiego a mianowicie dla Eweliny z Morawskich Brzezińskiej, Władysława Morawskiego i Wiktora Morawskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych kuratora ad actum w osobie adw. dr. Chodackiego ze substytucyą adw. Derezińskiego z Nowego Sącza i wzywa ich, aby kuratorowi potrzebnych środków do wykazania swych praw udzielili, lub innego pełnomocnika sobie obrali i takowego sądowi wskazali.

Nowy Sącz, 24 sierpnia 1895.

L. 7003 (8621 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Joanny Inglott przeciw Janowi Inglott o 50 zł. z pn. ustanawia pana adw. dr. Schüssla w Brzeżanach kuratorem dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Jana Inglotta z powodu dozwolonej egzekucyjnej intabulacyi sumy 50 zł. z przyn. w stanie biernym 1/2 realności wyk. 696 w Podhajcach.

O tem zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Inglott edyktem.

Brzeżany, 19 października 1895.

L. 7771 (8700 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie w sprawie spadkowej po Piotrze Barnowskim zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Odoskę Karlak, Wania Jacka i Władysława Barnowskich, że ustanowiony został dla nich kuratorem Wanio Krynicki z Krynicy i temuż rezolucyę tus. z dnia 26 grudnia 1893, L. 7300 dla nich przeznaczone doręczono.

Muszyna, 13 listopada 1895.

L. 5805 (8702 1—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Michała Wolta Zimmermana zawiadamia się, iż przeznaczoną dla niego uchwałę tabularną z dnia 10 marca 1894 L. 9667 doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi Dr. Dziewońskiemu adwokatowi w Wieliczce.

C. k Sąd powiatowy.

Wieliczka, 20 listopada 1895.

L. 43677 (8710)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Henrzk Fuglewicz“ której używać będzie Henryk Fuglewicz jako właściciel handlu w Krakowie, podpisujące słowami „Henryk Fuglewicz“.

Kraków, 15 listopada 1895.

L. 9432 (8718 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ustanawia celem doręczenia tus. rezolucyi z dnia 19 stycznia 1895, l. 214 Dr. Wiktora Szancera adwokata w Dąbrowie kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Litworni, i o tem go niniejszem zawiadamia.

Dąbrowa, 21 listopada 1895.

L. 11004 (8721 1—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Franciszkę z Kobylańskich Ikietę uwiadamia się, że przeznaczoną dla niej uchwałę tabularną z dnia 10 kwietnia 1894 do l. 3407 doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi Eugeniuszowi Ambrosowi w Obertynie, któremu środków swej obrony dostarczyć winna.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn, 21 listopada 1895.

L. 7099 (8717 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do publicznej wiadomości, iż w nocy z 18 na 19 marca 1893 miał w czasie przeprawy przez rzekę Rabę w Pcimiu utonąć tamtejszy gospodarz Jan Gromek 40 letni syn Marcina i Katarzyny, a mąż Zofii z Ulmanów Gromkowej.

Z powodu żądania Zofii Gromkowej, aby Jana Gromka uznać za zmarłego a to także w tym celu, aby mogła powtórnie wyjść za mąż, wzywamy wszystkich, którzy o życiu lub zgonie Jana Gromka wiadomość mają, iżby donieśli to tutejszemu sądowi, lub kuratorowi zaginionego Gromka, którym ustanowiono adwokata z Myślenic dr. Adelmanna, albo też adwokatowi w Wadowicach dr. Markowi kuratorowi związku małżeńskiego, bo gdyby po upływie roku od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej, a najdalej do dnia 1 stycznia 1897 wiadomości o życiu Jana Gromka sąd nie otrzymał, na ponowne żądanie Zofii Gromkowej, może być uznany Jan Gromek za zmarłego.

Wadowice 30 listopada 1895.

L. 19313 (8716)

Das k. k. Kreis als Handels-Gericht in Tarnopol verlautbart, es sei in das Register für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften die Firma Creditanstalt in Ułaszkowce registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung mit dem eingetragen worden, dass:

1. diese Genossenschaft auf Grund der Statuten vom 18 Mai 1895 mit dem Sitze in Ułaszkowce errichtet wurde und deren Dauer auf keine bestimmte Zeit beschränkt ist;

2. der Gegenstand dieses Unternehmens die Beschaffung der den Mitgliedern im Gewerbe und Handwerkerwirtschaft nötigen Geldmittel auf gemeinschaftlichen Credit nach dem Prinzipe der Selbsthilfe und Gegenseitigkeit sei;

3. der Vorstand dieser Genossenschaft aus einem Direktor, einem Kassier und einem Kontroler, als welche nunmehr Hersch Mann als Direktor, Dawid Bergmann als Kassier und Kontroler sämmtliche in Ułaszkowce wohnhaft, gewählt wurden, besteht;

4. die rechtsverbindliche Zeichnung dieser Firma durch zwei Vorstandsmitglieder erfolgt;

5. die Verlautbaarungen durch öffentlichen Anschlag in Ułaszkowce erfolgen;

6. jedes Mitglied für die Verbindlichkeiten der Genossenschaft mit dem Dreifachen Betrage seines Antheiles, denselben jedoch eingerechnet haftet.

Tarnopol, den 30 November 1895.

Doniesienia prywatne.

L. 1003 (8705 1—3)

Konkurs.

W c. k. Zakładzie zdrojowym w Krynicy jest posada klucznika zarazem magazyniera i nadzorcy domów za kontraktem zaraz do obsadzenia.

Wymogi są następujące:

1. znajomość języka polskiego i niemieckiego,

2. piękne i szybkie pismo w obydwóch językach,

3. biegłość w rachunkach,

4. zdolność w obchodzeniu się z meblami i innemi sprzętami, tudzież w utrzymywaniu porządku w pokojach meblowanych niemniej w magazynowaniu i zachowywaniu mebli, pościeli i innych przedmiotów inwentaryalnych.

5. wiek nieprzekroczonych lat 40,

6. możność złożenia kaucyi w wysokości rocznej płacy to jest 400 zł. w gotówce lub papierach wartościowych nadto wywody,

7. z dotychczasowego zajęcia,

8. nienagannej moralności,

9. dobrego zdrowia.

Płaca i pożytki z posadą klucznika połączone są następujące:

a) płaca gotówką rocznie 400 zł.,

b) ryczałt na odzież służbową 50 zł.,

c) pomieszkanie składające się z 1 pokoju i ewentualnie z wspólnej kuchenki,

d) 20 mtr. przestrzennych drzewa miękkiego łupanego z dostawą do domu.

Uzdolnieni kompetenci, bezżenni lub żonaci bezdzietni szczególnie uwzględnieni będą.

Dokumentowane podania własnoręcznie pisane wnosić należy do c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy w terminie do 31 grudnia 1895.

Krynica, 12 grudnia 1895.

Ogłoszenie. 1466

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1896 wchodzi w życie „Kasa oszczędności miasta Jarosławia“ której statut na mocy upoważnienia Wys. ck. Ministerstwa spraw wewn. z dnia 19 maja 1892 l 1139 reskryptem Wys. ck. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 29 lipca 1895 l. 57674 zatwierdzony został.

Kasa podejmie z dniem 1 stycznia 1896 czynności statutem jej przekazane i opłacać będzie od złożonych wkładek oszczędności $4\frac{1}{2}$ prc.

Z Wydziału kasy oszczędności m. Jarosławia.

Jarosław, dn. 9 grudnia 1895.

Henneberga jedwab

prawdziwy tylko, gdy z mojej fabryki wprost sprowadzane.

jakoteż jedwab Henneberga czarny, biały i kolorowy od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.) czarne, białe i kolo·owe od ct. 45 do zł. 1165).

Jedwabne damasty .	od zł. —.65	do 14 65		Jedwabne bengaliny .	od zł. —.80	do 7.65
Jedw. materye włos. na suknie	„ 8.65	„ 42.75		Jedwabne grenadyny .	„ —.80	„ 3.80
Jedwabne fulary . .	„ —.60	„ 3.35		Jedwabne Faille française	„ 1.45	„ 6.80
Jedwabny atłas dla masek	„ —.35	„ 1.90		Jedwabna Surah . .	„ —.80	„ 8.80
Jedwabne Merveilleux .	„ —.45	„ 5.85		Jedwabny fular japoński	„ —.80	„ 3.35
Jedwabne materye balowe	„ —.35	„ 14.65		Jedwabne Crepe do Chine	„ 1.35	„ 6.65

za meter

Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesse, Cristalique, Moire antique, Moscovito, Marcellines, etc. — Jedwabne kołdry i materye na chorągwie etc. — Wolne od porta i cła do domu. Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct. 64

Fabryka jedwabiu G.Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

Rossyjską herbatę karawanową

w oryginalnem opakowaniu **Sergiusza Wasilewicza Perłowa w Moskwie,** opakowaną pod nadzorem ces. ross. władzy cłowej po cenach moskiewskich, począwszy od zł. 1.80 aż do zł. 10.40 za funt rossyjski poleca

B. SZABŁOWSKI

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 1.

Zamówienia przynajmniej na trzy funty wysyłamy franko.

Samowary prawdziwe tulskie z fabryki Woroncowa, tacki, miseczki mosiężne i drewniane oraz czajniki porcelanowe rossyjskie po najniższych cenach.

Francuskie filtry abestowo-węglowe „Maignen" w Paryżu uznane jako najlepsze przez najsłynniejsze powagi lekarskie Francyi, Anglii, Rossyi etc. — Poświadczenie Wgo prof. dr. Korczyńskiego.

Zupełne zabezpieczenie się od tyfusu, cholery i wszystkich chorób zakaźnych przenoszących się przy udziale wody.

Proszek antiwapniowy i antibakcyllusowy „Maignen" polecony przez chemików dla sterylizowania wody do picia i czyszczenia wody twardej z wapna.

Aparaty do filtrowania wina, spirytusy, octu, likierów i wódek domowych.

Wyłączny skład na Lwów **najlepszych tutek cygaretowych „Polonia"** R. Herliczki w Krakowie, z prawdziwej oryginalnej bibułki egipskiej „Verge Blanche. — Przy odbiorze z prowincyi 5000 sztuk opakowanie i odesłanie gratis i franko.

Cenniki herbaty, samowarów, filtrów i proszku „Maignen" oraz tutek „Polonia" gratis i franko.

B. SZABŁOWSKI skład herbaty rossyjskiej karawanowej, Lwów, ul. Trybunalska l. 1. 358

ANTICOHOL jedyny skutecznie działający środek **przy najuporczywszem opilstwie** bez smaku, może być łatwo dodany pod gwarancyą **najlepszego skutku.** Podziękowania wyleczonych do dyspozycyi. Puszka z opisem użycia 3 zł, jedna podwójna puszka dla długotrwałych cierpień 5 zł. za poprzedniem nadesłaniem pieniędzy franko. Prawdziwe do nabycia w aptece S. Kleina Lugos Nr 25 Aust. Węgry. 1460

BULION 1436

z dziczyzny i drobiu

kilo po . . 5 zł. pół kilo po 2·50
ćwierć kilo po 1·25

Felicya Seidler w Krynicy

Congo nr. 1.

wyborna herbata .	1/2 kl. zł.	1.90
Souchong nr. 2 .	„ „	2.30
Congo Kaisów . .	„ „	3.—

Okruchy najlepszych herbat 1/2 kilo po zł. 1.50. 1.80 i 2.30

poleca 1455

główny skład herbat

Fryderyka Schubutha

Lwów, Rynek l. 45.

W ostatniej nędzy pozostaje Franciszek Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką. żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Łyczakowska l. 117 Datki łaskawe przyjmuje Administracya.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 prc. listy hipoteczne koronowe,	**4 1/2 prc. pożyczkę krajową galic.**
4 1/2 prc. listy hipoteczne.	**4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.**
5 prc. listy hipoteczne premiow.	**4 prc. pożyczkę propin. galicyjską**
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.	**5 prc. pożyczkę prop. bukowińską**
4 1/2 prc. listy Banku krajowego.	**4 1/2 prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej**
4 prc. listy zast. Banku krajowego.	**4 1/2 prc. pożyczkę propin. węg.**
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.	**4 prc. węg. obligacye indemniz.**

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 869

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Znany pierwszorzędny skład aparatów fotograficznych, Hamel i Feigl przeniósł się do pasażu Hausmanna l. 8 1443

Terrakoty do malowania i farby do tego polecają w wielkim wyborze Hausmann i Feigl pasaż Hausmanna 8.

Pracownia sukień damskich i nauka kroju Maryi Chowickiej wykonywuje wszelkie zamówienia według najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych cenach. Ul. Krakowska 20.

Korzystnie do sprzedania

z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrąb budowane, urządzone z wykwintem. przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku.

Ogłoszenie konkursu. 1457

Rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę wędrownego instruktora uprawy tytoniu z siedzibą w Jagielnicy.

Pensya roczna 1200 zł., ryczałt na objazdy 500 zł. w. a.

Od kandydata wymaga się teoretycznego i praktycznego wykształcenia w zawodzie rolniczym, a specyalnie dokładnej znajomości uprawy tytoniu.

Podania należy wnieść najpóźniej do dnia 1 lutego 1896 do Komitetu Towarzystwa uprawy tytoniu w budynku Rady powiatowej w Sniatynie.

Z Komitetu Towarzystwa uprawy tytoniu.

Niebywałe!

Kompletny sortyment do ubrania Bożego Drzewka **100 sztuk za 2 zł.** w handlach **W. Niemojowskiego, Lwów,** ul. Teatralna 3 i ul Jagiellońska 6. Zlecenia z prowincyi odwrotnie. Należy się spieszyć z zamówieniami, bo zapas nie wielki.

2

Orkiestrion

najlepszy domowy jest „Kalofon" **J. Kapralika.** Skład we Lwowie obok domu Narodnego. 1465

BIURO

EQUITABLE

ulica Czarnieckiego l. 4 534

udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych

---

Na Gwiazdkę!

„BŁAWATEK"

elegancki kalendarz

dla pań i panienek

na rok 1896.

obejmuje

prześliczne nowele i poezye

również pouczające

rady dla Pań

jak: Tajemnice piękności,
Jak się zachowywać,
Rady poufne,
Utrzymanie pięknej twarzy,
Jak zachować delikatną płeć,
Usunięcie zmarszczek,
Piękne oczy i t. p.

Cena 50 ct., ze złoc. brzegami 70 ct.

Po przysłaniu przekazem poczt. 56 ct, lub też 76 ct. wysyła franko Drukarnia Narodowa W. Manieckiego, Lwów, ul. Kopernika l. 7. 1464

Naturalne wina

węgierskie i austryackie, francuskie w najlepszych gatunkach, po cenach najtańszych.

Bałłabanówka

jedyna stara prawdziwa żytnia wódka, bez cukru i bez anyżu wyrównująca w hygienicznych skutkach zupełnie koniakowi, poleca handel 1467

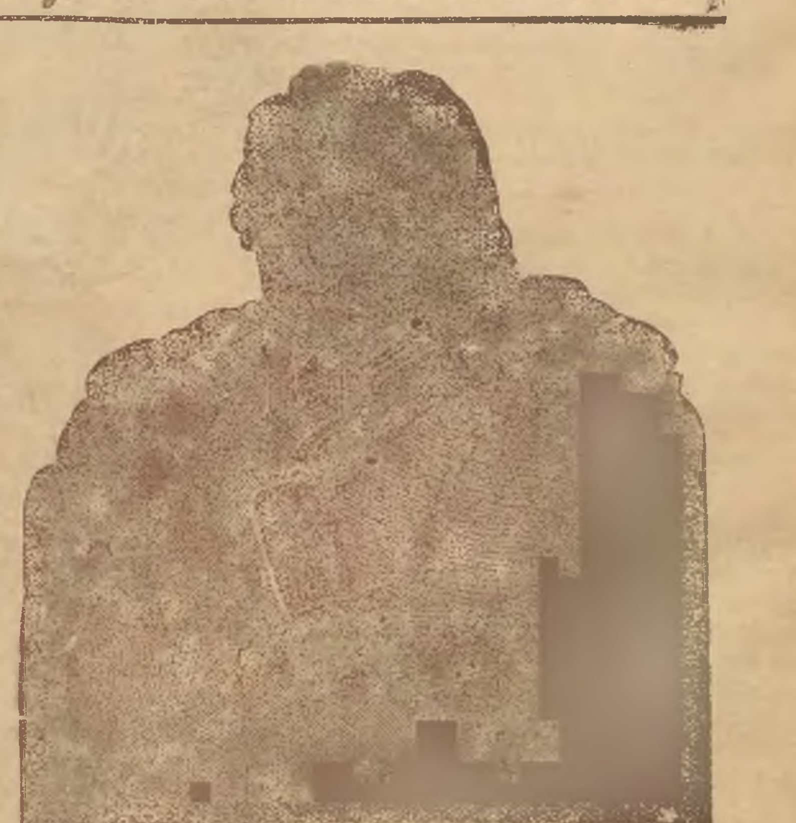
Karola Bałłabana, Lwów, ul. Halicka.

SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA w Krakowie, Rynek, poleca:

St. Tarnowski. — Nasze dzieje w ostatnich 100 latach.

To nowe **drugie wydanie** rozgłośnego dzieła St. Tarnowskiego wydaliśmy nadzwyczaj starannie. **Czcionki nowe,** bardzo czytelne, **papier welinowy, — 90 rycin** (w I wydaniu było 36) **przepysznie wykonanych.** 67 czarno, 23 w różnych kolorach, wedle obrazów lub rysunków *Matejki, Juliusza Kossaka, Wojciecha Kossaka, Michała Stachiewicza, Piotra Stachowicza, A. Grottgera* i t. d., portrety, widoki gmachów i kościołów, sceny historyczne i t. p.

Drugie **to wydanie jest bardzo rozszerzone** i uzupełnione do ostatniej chwili. — Strona **typograficzna i oprawa** nie mają równych sobie między wydawnictwami polskiemi ostatnich 10 lat, zwłaszcza jeżeli się weźmie pod rozwagę, że **wszystko wykonane krajowemi siłami** i to za **cenę** wprost **bajecznie niską.**



1) za 1 egzemplarz broszurowany złr. . . . . . . 1·50
2) „ 1 „ kartonowany „ . . . . 1·70
3) „ 1 „ opr. w płótno, wyciski złote i czerwone, herb Polski w środku okładki, wykonany w 3 kolorach . 2·50
4) „ 1 „ opr. w półskórek francuski lub niemiecki . . . . 3·—
5) „ 1 „ opr. w wyborowy szagren, rogi zaokrąglone, brzegi złocone, herb Polski w 3 kolorach . . . . . 5·—

Na portoryum należy dołączyć: 25 ct.

Oprócz tego jest **100 egz. odbitych na brystolu**, których cena za egz. brosz. złr. 6.—, opraw. w płótno (jak Nr. 3) złr. 4.—, w wyborowy francuski szagren (jak Nr. 5) złr. 8.—, w celluloze złr. 10.—.

Dzieło to jest miłą lekturą zarówno dla młodzieży jak i ludzi dojrzałych, tak dla ludu wiejskiego jak i inteligencyi, gdyż książka jest w całem znaczeniu skreśloną popularnie. — **By** wobec tego **ułatwić tanie nabycie,** postanowiliśmy dla kupujących większą liczbę zniżyć ceny w sposób następujący:

5 egzemplarzy broszurowanych	złr. 7.—	(zamiast 7·50)
10 „ „	„ 13.—	(„ 15·—)
50 „ „	„ 60.—	(„ 75.—)
100 „ „	„ 100.—	(„ 150·—)
5 egzemplarzy tanio oprawnych (kartonowanych)	złr. 8.—	(zamiast 8·50)
10 „ „ „	„ 15.—	(„ 17·—)
50 „ „ „	„ 70.—	(„ 95·—)
100 „ „ „	„ 120.—	(„ 170·—)

Ekspedycya za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za zaliczką.

Do nabycia w każdej księgarni.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskiego.